Pełna tabela loterii *na stronie 8-mej*

ROK XIV. Nr. 268 (4229) WILNO, środa 29 września 1937 r. Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko - Nowogródzkim

Wspólny front antykomunistyczny Włoch i Niemiec

Mowa kanclerza Hitlera

Jesteśmy właśnie świadkami historycznego zdarzenia, które odbywa się w niebywałej dotychczas formie i rozmiarach. Przeszło milion ludzi zebrało się tutaj na manifestację, w której uczestniczy również z gorącym uczuciem 115 milion obywateli obu narodów, a którą śledzą setki milionów ludzi z innych krajów jako mniej lub więcej zainteresowani słuchacze.

Odczuwamy w tej chwili przede wszystkim wielką radość, wiedząc, że pośród nas znajduje się w charakterze gościa jeden z tych wielkich samotników dziejowych, którzy nie są przedmiotem historii, lecz sami tworzą historię. Po wtóre czujemy, że manifestacja ta nie jest jednym z tych zgromadzeń, które odbywają się także gdzieindziej, lecz jest wyznaniem, płynącym ze wspólnych ideałów wspólnych interesów, wyznaniem, które wypowiada w tej chwili dwóch ludzi, a słucha, a słucha w tym miejscu milion, oczekuje go jednak i łączy się z nim gorącym sercem 115 milionów. To też wieczór dzisiejszy nie jest już zgromadzeniem ludowym, lecz manifestacją ludów. Najgłówniejszym sensem tej manifestacji jest szczere życzenie zagwarantowania naszym krajom tego pokoju który nie jest wynagrodzeniem za zrezygnowane tchórzostwo, lecz wynika ze świadomego odpowiedzialności przekonania o naszych narodowych, duchowych i fizycznych, jak również kulturalnych walorach.

Wierzymy również, że służymy najlepiej tym interesom, które, wykraczając poza obręb naszych dwóch narodów, stanowić winny właściwy interes całej Europy. Dzisiaj, gdy możemy manifestować tutaj, oceniamy dopiero zwrot, jaki dokonał się w ostatnich czasach.

ŻADEN NARÓD NIE MOŻE BARDZIEJ TĘSKNIĆ ZA POKOJEM, NIŻ NIEMCY,

żaden też naród nie doznał w tym stopniu strasznych następstw łatwowierności, co nasz. Poza nami bowiem leży przed objęciem władzy przez narodowy socjalizm okres 15 lat, stanowiących jedno pasmo ucisku, wymuszeń, odmowy równouprawnienia, a przez to nie dającej się określić duchowej i materialnej nędzy.

Ideały liberalizmu i demokracji nie wyratowały w naszym kraju narodu niemieckiego od najgorszych niepojętych w historii gwałtów. Dla tego też narodowy socjalizm musiał wysunąć nowy, bardziej skuteczny ideał, aby przywrócić naszemu narodowi te ogólne prawa ludzkości, których odmawiano mu przez półtora dziesiątka lat. W tym okresie najbardziej gorzkich doświadczeń — muszę to dziś przed narodem niemieckim i całym światem powiedzieć —

WŁOCHY, A ZWŁASZCZA WŁOCHY FASZYSTOWSKIE, NIE BRAŁY UDZIAŁU W PONIŻENIU NASZEGO NARODU.

Potrafiły one w tych latach dać dowód zrozumienia postulatów wielkiego narodu, który domagał się równouprawnienia zarówno w swym życiu powszednim, jak i w narodowym poczuciu godności. Odczuwamy też pełnię szczerego zadowolenia, że możemy to sobie obecnie przypomnieć. Ze wspólnoty faszystowskiej i narodowo-socjalistycznej rewolucji powstała dziś

WSPÓLNOTA NIE TYLKO ZAPATRYWAŃ, LECZ I DZIAŁANIA.

Jest to szczęście w takiej epoce i w takim świecie, w którym widoczne są wszędzie tendencje niszczycielskie i wypaczające. Faszystowskie Włochy stały się dzięki genialnej i twórczej działalności swego budowniczego nowym imperium.

Benito Musolini, mogłeś w tych dniach własnymi oczami stwierdzić zdobycze państwa narodowo-socjalistycznego. Również i Niemcy stały się w swoim stanowisku narodowym i w swej sile wojskowej na nowo mocarstwem światowym.

SIŁA TYCH DWÓCH PAŃSTW

tworzy dziś najmocniejszą gwarancję utrzymania tej Europy, która ma jeszcze poczucie swej misji kulturalnej i nie jest skłonna zapaść się w otchłań rozprzężenia skutkiem działania czynników destrukcyjnych. Wy wszyscy bowiem, zarówno zebrani w tym miejscu, jak i słuchający tych słów na całym świecie, musicie uznać, że **dwa ustroje nacjonalistyczne pełne poczucia swej wielkości, znalazły ku sobie drogę i stoją przy sobie, pod** czas gdy równocześnie idee demokratyczno - marksistowskiej międzynarodówki wykazać się mogą wszędzie tylko demonstracją nienawiści



Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera w samochodzie, podczas entuzjastycznego powitania na ulicach Monachium.

Mowa Mussoliniego

Wizyta, którą składam Rzeszy i jej wodzowi, mowa, którą wygłaszam, oznacza ważny punkt w życiu naszych obu narodów, a również w moim własnym.

Manifestacje, którymi mnie przyjmowano, poruszyły mię do głębi

NIE NALEŻY WIZYTY MOJEJ MIERZYĆ TĄ SAMĄ MIARĄ, CO ZWYKŁE WIZYTY DYPLOMATYCZNO-POLITYCZNE.

Fakt, że przyjechałem dziś do Niemiec, nie oznacza, że pojadę jutro gdzieindziej. Przyjechałem do was nie tylko w charakterze szefa rządu włoskiego, lecz przede wszystkim w charakterze szefa rewolucji narodowej, która przez to **zadokumentować chce otwarty, mocny związek z waszą rewolucją**, chociaż przebieg obu rewolucyj był różny, cel, do którego obie zmierzały i który osiągnęły, jest ten sam: jedność i wielkość narodu. Faszyzm i narodowy socjalizm są oba wyrazem podobieństwa historycznego rozwoju w życiu naszych narodów, które w tym samym stuleciu i skutkiem tego samego wydarzenia doszły do jedności wewnętrznej. Jak już wspomniałem, **nie kryją się za podróżą moją do Niemiec żadne tajemne zamiary. Nie knuje się tutaj nic, by już dość rozbitą Europę, dalej rozbijać.**

Uroczyste potwierdzenie i stwierdzenie mocy osi Rzym—Berlin **nie jest skierowane przeciw innym państwom. My, narodowi socjaliści i faszyści, chcemy pokoju i będziemy zawsze gotowi pracować dla pokoju,** dla rzeczywistego i owocnego pokoju który nie przechodzi milcząco nad zagadnieniami, wynikającymi ze współżycia narodów, lecz je rozwiązuje.

Całemu światu, który z napięciem stawia pytanie, co będzie wynikiem spotkania w Berlinie: wojna czy pokój — możemy obaj, kanclerz i ja, głośno odpowiedzieć:

POKÓJ.

Przypuszczam, że przyczyna niejednego nieporozumienia i nieufności między narodami polega na nieznajomości ze strony odpowiedzialnych czynników

NOWEJ, TWORZĄCEJ SIĘ RZECZYWISTOŚCI.

Życie narodów, podobnie jak i jednostek, nie jest czymś sztywnym i stałym, lecz podlega ciągłemu procesowi przekształceń. Wydawać sąd o jakimś narodzie na zasadzie cyfr, opisów, bądź też kultury, sprzed 20 lub 50 lat, jest błędem, który może stać się źródłem złowrogich następstw. Błąd ten popełniany jest bardzo często w stosunku do Włoch. Gdyby lepiej znano narodowe rewolucje Niemiec i Italii, zniknęłoby wiele uprzedzeń, a wiele spraw spornych straciło by swe uzasadnienie. Mamy wiele wspólnych elementów w naszych światopoglądach. Narodowy socjalizm i faszyzm mają nie tylko wszędzie tego samego wroga, służącego temu samemu panu:

TRZECIEJ MIĘDZYNARODÓWCE,

lecz mają również wspólne zapatrywanie na życie i na historię. Oba wierzą w wolę, jako siłę decydującą w życiu narodów jako w twórczą siłę historię, i odrzucają doktryny t. zw. historycznego materializmu wraz z jego politycznymi i filozoficznymi wytworami ubocznymi. Oba czczą pracę w jej niezliczonych odmianach, jako wyraz szlachectwa człowieka.

To, co cały świat zna obecnie, jako

OŚ BERLIN — RZYM,

powstało w jesieni 1935 roku i pracowało wspaniale w ciągu ostatn. 2-ch lat **dla coraz silniejszego wzajemnego zbliżenia obu narodów, jak i dla wzrastającego politycznego wzmocnienia pokoju Europy.** Faszyzm ma swą etykę, której zamierza pozostać wiernym. Etyka ta pokrywa się z moją osobistą moralnością: mówić jasno i otwarcie, a **gdy się ma przyjaciela, maszerować z nim aż do końca.**

Wspólnota ideowa Niemiec i Włoch wyraziła się

W WALCE PRZECIW BOLSZEWIZMOWI.

tej nowoczesnej formie najmroczniejszej bizantyjskiej tyranii. Temu niesłychanemu wyzyskowi łatwowierności mas, temu rządowi głodu, krwi i niewoli. Tę formę ludzkiego zwyrodnienia, żyjącą kłamstwem, zwalczał faszyzm po wojnie ze skrajną energią, zwalczał je słowem i bronią, gdyż gdzie nie wystarcza słowo, a wymagają tego grożące okoliczności, chwycić trzeba za broń.

Tak też uczyniliśmy i w Hiszpanii, gdzie padły tysiące włoskich faszystowskich wolontariuszy dla ratowania europejskiej kultury, tej kultury, która doczekać się może jeszcze odrodzenia, jeżeli odwróci się od fałszywych bogów z Genewy i Moskwy i zwróci się do słonecznych praw naszej rewolucji.

Wizyta metropolity Dyonizego w Rumunii



Metropolita Dyonizy.

BUKARESZT (Pat). Wizyta metropolity kościoła prawosławnego w Polsce Dyonizego budzi w Rumunii w dalszym ciągu duże zainteresowanie.

W dniu wczorajszym metropolita zwiedził jeden z zakładów szkolnych żeńskich pozostający pod opieką kobiet prawosławnych, na których czele stoi księżna Cantacuzino.

Z okazji tej ks. Cantacuzino wydała śniadanie na cześć metropolity, w którym wzięli udział patriarcha rumuński Miron, metropolici rumuńscy, biskupi, profesorowie zakładu, liczni członkowie kleru rumuńskiego, oraz przedstawiciele poselstwa polskiego z charge d'affaires Ponińskim na czele.

Podczas śniadania wygłosiła przemówienie przewodnicząca stowarzyszenia rumuńskich kobiet prawosławnych księżna Cantacuzino, podkreślając konieczność dalszej współpracy między stowarzyszeniami kobiet w Polsce i Rumunii i zapowiadając ofiarowanie trzech stypendiów dla uczenic szkół polskich wyznania prawosławnego w zakładzie, któremu przewodniczy.

Imieniem metropolity Dyonizego odpowiedział biskup Sawa, w gorących słowach dziękując za ofiarowanie stypendia, następnie zaś charge d'affaires Poniński wyraził podziękowanie w imieniu rządu polskiego i zawiadomił, iż rząd polski ufundował również trzy stypendia dla uczenic rumuńskich w Polsce.

W godzinach rannych biskup Sawa w asyście archimandryty Teofana Protasiewicza złożył wizyty w ministerstwach spraw zagr., wyznań religijnych oraz oświaty.

Wieczorem charge d'affaires Poniński wydał obiad z udziałem patriarchy Mirona, metropolity Dyonizego, ministrów opieki społecznej i zdrowia, przedstawicieli dworu królewskiego i sfer urzędowych oraz osobistości ze świata politycznego i kulturalnego.

BUKARESZT (Pat). W dniu dzisiejszym metropolita Dionizy wraz ze świtą zwiedził w towarzystwie dostojników cerkwi rumuńskiej kilka klasztorów, w których znajdują się bogate zabytki historyczne.

O godz. 13 odbyło się śniadanie, wydane przez ministra wyznań Jamandi na cześć gości polskich. W śniadaniu, które mu przewodniczył reprezentant nieobecnego w Bukareszcie ministra sekretarz generalny ministerstwa Partenie, wzięli udział metropolita rumuński Miron, metropolici i biskupi rumuńscy, wyżsi urzędnicy ministerstwa wyznań, oraz członkowie poselstwa polskiego z charge d'affaires Ponińskim na czele. Podczas śniadania wygłosili przemówienia sekretarz generalny ministerstwa wyznań Partenie w imieniu ministra Jamandi, archimadryta Teofan Protasiewicz w imieniu metropolity Dionizego w języku polskim (przemówienie to



Patriarcha rumuński Miron.

zostało przetłumaczone na język rumuński przez absolwenta wydziału teologii prawosławnej uniwersytetu J. Piłsudskiego Kivitrescu), księżna Cantacusena, przewodnicząca związku rumuńskiego kobiet prawosławnych, oraz charge d' affaires Poniński. We wszystkich przemówieniach podkreślano znaczenie wizyty metropolity Dionizego w Rumunii dla dalszego zacieśnienia współpracy między sojuszniczymi narodami.

W godzinach popołudniowych metropolita Dionyzy, biskup Sawa i archimandryta Protasiewicz udali się w towarzystwie p. Ponińskiego do pałacu królewskiego, gdzie wpisali się do księgi. Goście polscy wpisali się również do księgi w pałacu królowej matki. Resztę dnia spędzono na rozmowach z głową rumuńskiej cerkwi prawosławnej.

Audiencja sprawozdawcza u P. Prezydenta R. P.

WARSZAWA, (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności p. Marszałka Śmigłego Rydza p. prezesa Rady Ministrów gen. Sławoja Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy informowali Pana Prezydenta R. P. o bieżących pracach rządu.

Częstochowa nadała obywatelstwo honorowe Marsz. Śmigłemu-Rydzowi

CZĘSTOCHOWA, (Pat). Rada miejska na wczorajszym posiedzeniu w uroczystym nastroju, jednogłośnie nadała Naczelnemu Wodzowi i Marszałkowi Śmigłemu Rydzowi obywatelstwo honorowe miasta Częstochowy.

Wczorajsze święto narodowe w Berlinie

z powodu wizyty Mussoliniego

BERLN, (Pat). Berlin obchodzi dziś święto państwowe, proklamowane z powodu pobytu Mussoliniego. Wczesnym rankiem Mussolini zwiedził historyczny arsenał w Berlinie, a następnie wyjechał do Poczdamu, gdzie zwiedził kościół garnizonowy i zamek Sanssouci.

W godzinach południowych Mussolini zjawił się na krótko w ambasadzie włoskiej a następnie zabawił godzinę w głównej siedzibie faszystów berlińskich w domu Fascio. Na powitanie Mussoliniego przybyło tam około 2500 faszystów z całych Niemiec. 3500 dziewcząt i chłopców włoskich oraz liczna kolonia włoska. Musolini ukazał się na balkonie domu, pozdrawiając tłumy swych rodaków. Z kolei Mussolini odwiedził premiera Goeringa w jego siedzibie myśliwskiej w Karinhall.

Wszystkie ulice Berlina i place, prowadzące w kierunku Maifeld zaroiły się w godzinach popołudniowych od tłumów, śpieszących na wielką manifestację wieczorną. Setki tysięcy uczestników manifestacji podążyły tam zwartymi grupami lub pojedyńczo, samochodami oraz przy pomocy wszelkich środków wzmocnionej w tym dniu komunikacji miejskiej.

Na całym szlaku uformowano nieprzerwany gęsty szpaler członków frontu pracy, S. S., S. A., policji itd. Ogólnie na ulice Berlina wyległo dziś 3 miliony ludzi. Samo miejsce manifestacji wypełnione zostało szczelnie już na godzinę przed terminem. Doskonała organizacja nie zawsze mogła zapobiedc nienniknionym w takim ścisku wypadkom omdlenia, to też służba sanitarna interweniować musiała wielokrotnie.

O godz. 18.30 na miejsce manifestacji przybył Mussolini i Hitler wraz z orszakiem towarzyszących im osób, witani owacyjnie przez zebrane tłumy. Orkiestry odegrały hymn faszystowski „Giovinezza“.

Manifestację otworzył krótkim przemówieniem minister propagandy dr. Goebbels, wskazując z dumą na udział trzech milionów berlińczyków w dzisiejszym święcie oraz wzywając do wysłuchania mów Hitlera i Mussoliniego.

Obaj mężowie stanu przemawiali z dużą energią. Mowy przerywane były długimi i ciągłymi owacjami tłumów. Duce przemawiał po niemiecku poprawnym językiem, silnie zaznaczając złoskę „r“.

Na zakończenie chór setek tysięcy osób odśpiewał hymn włoski oraz hymny niemieckie.

Mussolini interweniował u Hitlera w sprawie zatargu kościelnego

BERLIN (Pat). List pasterski episkopatu niemieckiego, ogłaszany zwykle po konferencji biskupów w Fuldzie, tym razem dłuższy czas nie był opublikowany. Dopiero teraz list ten odczytano w niektórych diecezjach katolickich.

W odróżnieniu od dawnych listów, obecny list nie ma charakteru agresywnego i omawia z wyraźną powściągliwością stosunki między kościołem a państwem, jakkolwiek stanowczo staje na gruncie poglądów kościoła na sprawy wychowania młodzieży i nauki religii w szkołach. We wszystkich pozostałych diecezjach Rzeszy list ten odczytany ma być podobno w najbliższą niedzielę.

Zanotować należy przy tym znamienne pogłoski ,jakoby Mussolini podczas swego pobytu w Niemczech, poruszyć miał m. in. sprawę sytuacji katolików niemieckich i to rzekomo wskutek prośby Watykanu. Potwierdzenia tych pogłosek ze strony urzędowej brak.

Min. Świętosławski w Paryżu

PARYŻ (Pat). Minister wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciech Świętosławski przybył dziś do Paryża, witany na dworcu przez francuskiego ministra oświaty p. eJan Zay'a i jego małżonkę, ambasadora Rzeczypospolitej Juliusza Łukasiewicza, attache wojskowego płk. Fydę, wyższych urzędników ambasady i dyrektora biblioteki polskiej w Paryżu ministra Franciszka Pułaskiego

Minister Świętosławski, który zatrzymał się w Paryżu w gmachu Biblioteki Polskiej, w ciągu dnia dzisiejszego brał udział w pracach międzynarodowego kongresu chemicznego.

Belgia członkiem Rady L. N.

GENEWA, (Pat). Belgia została wybrana na członka Rady Ligi Narodów 47 głosami na 52 głosujących.

Porozumienie gospodarcze 3-ch państw bałtyckich pozostanie w mocy

RYGA, (Pat). Ogłoszony w dniu 27 bm. wspólny komunikat o wynikach rozmów przeprowadzonych w Genewie pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Litwy, Łotwy i Estonii podkreśla znaczenie jakie we wzajemnej współpracy trzech państw bałtyckich odgrywać musi porozumienie w dziedzinie gospodarczej.

Komunikat zwraca przy tym uwagę na tzw klauzulę bałtycką, na zasadzie której rządy trzech państw przyznają sobie nawzajem specjalne preferencje. Sprawa stosowania klauzuli w praktyce ma być przedmiotem narad najbliższej konferencji trzech ministrów w Tallinie.

Zaznaczyć należy, że komunikat powyższy kładzie definitywnie kres polemice prasowej, jaka wywiązała się szczególnie w prasie łotewskiej z powodu zawarcia przez Estonię umowy handlowej z Finlandią, której postanowienia, w opinii strony łotewskiej stać miały w sprzeczności z klauzulą bałtycką.

Nagła podróż sowieckiego ambasadora z Chin do Moskwy

LONDYN, (Pat). Korespondent Reutera donosi z Nankinu: ambasador sowiecki Bogomołow wyleciał dziś rano samolotem do Moskwy, dokąd przybędzie dn. 2 października. Cel tej podróży jest nieujawniony, przypuszczają tu, że będzie ona miała poważne znaczenie.

Redaktor usunięty za „zgniły liberalizm“ i nacjonalizm kirgiski

MOSKWA (Pat). Centralny komitet WKP (b) postanowił usunąć ze stanowiska dotychczasowego redaktora „sowieckij Kirgiz“ Cielińskiego za „zgniły liberalizm i ugodowy stosunek wobec nacjonalistów kirgiskich“.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż redaktor dziennika został usunięty na mocy postanowienia centralnych władz partyjnych, a nie lokalnych. Fakt ten wskazuje niedwuznacznie, iż walka z t. zw. burżuazyjnym nacjonalizmem kirgiskim prowadzona jest przez władze centralne, a nie przez lokalne czynniki kirgiskie.

10 tys. funtów nagrody za wykrycie mordercy komisarza angielskiego

JEROZOLIMA (Pat). Władze wyznaczyły nagrodę w wysokości 10 tys. funtów za udzielenie informacyj, które mogłyby doprowadzić do schwytania sprawców zamordowania komisarza brytyjskiego Galilei Andrewsa.

Cholera

TIENTSIN ,(Pat). W Tong Ken, porcie Tientsinu, zanotowano 20 wypadków cholery wśród Chińczyków. 5 chorych przybyło z Szanghaju na parowcu brytyjskim.

Setki bomb spadło na port Wuhu

NANKIN (Pat). 15 samolotów japońskich zrzuciło setki bomb na Wuhu. handlowy port pod Nankinem.

Pociski te wznieciły dwa olbrzymie pożary, które zniszczyły już dwie wielkie grupy domów. Liczby ofiar na razie nie ustalono.

Nożycami przez prasę

Błąd, przeoczenie, czy coś gorszego?

W organie firmowanym przez p. Bolesława Wita Święcickiego w sprawozdaniu ze zjazdu O Z. N. w Święcianach poza kupą różnych złośliwości czytaliśmy między innymi:

> W zakończeniu, reasumując wszystko, powiedział, że najgłówniejszym zadaniem Ozonu jest wyrzucenie z kraju Żydów i oduczenie Polaków od krytycyzmu — po czym nastąpi w kraju dobrobyt. Pomoże temu „Panna“, co w Ostrej świeci Bramie“. —

Czekaliśmy dwa dni na sprostowanie sądząc, że to jest zwykły błąd zecerski, ale sprostowania nie doczekaliśmy się. Co to ma znaczyć? Czyżby nie było już dla tych panów nic świętego?

W danym wypadku żądamy i mamy prawo żądać wyjaśnień nie tylko my, ale i urząd prokuratorski.

Pel—mel.

Port Ribadesella zajęty przez powstańców

PARYŻ, (Pat). Korespondent Havasa na froncie Santander donosi: akcja powstańców przyniosła im dwa poważne sukcesy na odcinku wschodnim frontu asturyjskiego.

Oddziały pod dowództwem płk. Tella zajęły port Ribadesella, ostatni ważniejszy port na wybrzeżu Kantabryjskim. Inna grupa działająca na odcinku środkowym tego frontu posunęła się znacznie naprzód wzdłuż drogi Unguera—Cangas de Onis na odległość 8 km od tej ostatniej miejscowości na wysokości Covadonga.

Ostatnie walki pod Ribadesella należały do najbardziej krwawych w całej kampanii na froncie Asturii. Ataki powstańcze na port poprzedzone były niezwykle gwałtownym bombardowaniem pozycji przeciwnika przez artylerię i lotnictwo powstańcze

Francja i Anglia dążą do odwołania ochotników z Hiszpanii

RZYM (Pat). Londyński korespondent „Tribuny“ informuje, że w następstwie demarche, jaka dokonana została przez cherges d'affaires Francji i Anglii w ubiegły piątek w Rzymie należy spodziewać się niebawem noty francusko - brytyjskiej, która zawierać będzie dokładne zaproszenie do przeprowadzenia rozmów włosko - angielskich w kwestii hiszpańskiej. Nie jest wykluczone, że rozmowy te odbęda się w Rzymie.

Francja i Anglia miałaby zaproponować Włochom, aby odwołano część ochotników włoskich, równającą się ilościowo brygadzie międzynarodowej, walczącej po stronie Walencji. Brygada ta również zostałaby odwołana.

Porozumienie, osiągnięte na tej podstawie, utorowałoby drogę do francusko-włosko - angielskiego układu śródziemnomorskiego, który mógłby ewentualnie zawierać klauzulę zobowiązującą sygnatariuszy do uczynienia wszystkiego, aby wojna zakończyła się jaknajprędzej drogą kompromisu pomiędzy stronami walczącymi.

Tajna radiostacja, drukarnia, 14 zakonspirowanych mieszkań

33 członków organizacji komunistycznej przed sądem w Rydze

RYGA (Pat). W pierwszym dniu wielkiego procesu komunistycznego przeciw 33 członkom tajnej organizacji komunistycznej, na czele której stał emisariusz sowiecki niejaki Andrejas Abele odczytano akt oskarżenia, z którego widać, że partia ta prowadziła za pieniądze obcego państwa starannie zorganizowaną robotę podziemną, posiadając wyszkolonych w Z. S. R. R. agentów, 14 zakonspirowanych mieszkań, tajną krótkofalową stację nadawczą, oraz drukarnię.

Oskarżeni prowadzili szeroką propagandę wśród robotników i niezamożnej inteligencji. Policja znalazła obfite dowody rzeczowe m. in. zapasy paszportów z pieczątkami prefektury w Rydze i na prowincji.

Najbliższe plany Kiepury

Artysta przyjeżdża dziś do Warszawy

WIEDEŃ, (Pat). Jan Kiepura przybył na parę dni do Wiednia na pokaz swego nowego filmu p. t. „ Czar Cyganerii“. Film ten zbliżony tematem do tematu słynnej opery Pucciniego również i muzycznie opiera się na jej motywach, pięknie opracowanych przez Roberta Stolza. Kiepura w filmie tym występuje wspólnie z Martą Eggert. Premiera filmu w Warszawie ma odbyć się 30 bm. lub 1 października, zaś 7 października ma odbyć się uroczysta premiera w Wiedniu.

We wtorek wieczorem tj. 28 bm. Kiepura wyjeżdża do Warszawy, dokąd przybędzie we środę w południe. W Warszawie Kiepura daje koncert, z którego dochód artysta przeznacza na cele Funduszu Obrony Narodowej. Jednocześnie Kiepura zakomunikował, że wszystkie przewidziane jego występy w Polsce, a więc we Lwowie, Poznaniu i Sosnowcu będą przesunięte na inny termin z powodu podpisania przez niego kontraktu na wyjazd do Ameryki.

W końcu października Kiepura śpiewać będzie w operze wiedeńskiej w „Trubadurze“, w Neapolu w operze Caelo w „Carmenie“.

25 skazanych — 33 uniewinnionych

w procesie o zajścia racławickie

MIECHóW (Pat). We wtorek w południe około godz. 13 sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Miechowie ogłosił wyrok w sprawie zajść racławickich.

Sąd uznał, że oskarżeni dopuścili się występku z art. 163 K. K. i na mocy tego artykułu skazał:

Jana Burego, Bronisławę Kowlorską, Józefa Króla i Jakuba Piłata na jeden rok więzienia każdego.

Henrykę Dejwortówne, Piotra Króla i Winceniego Króla na 8 miesięcy więzienia każdego.

Michała Bujaka, Antoniego Jurkowskiego, Stefana Janika, Ludwika Leszczyńskiego, Teodora Łoja, Józefa Marca, Stanisława Michalskiego, Mieczysława Michalskiego, Stanisława Nawrockiego, Leonarda Placka, Andrzeja Wachowicza, Marię Wachowiczowę, Mieczysława Wojtasa, Bronisława Zaprzalskiego, Zygmunta Zaprzalskiego, Romana Zawartkę, Józefa Ziarkę na 6 mies. więzienia każdego.

Pozostałych oskarżonych w liczbie 33 sąd z braku dostatecznych dowodów wiiny uniewinnił.

Na zasadzie art. 58 K. K. sąd zaliczył skazanym na poczet orzeczonej kary okres tymczasowego aresztu. a dalej na zasadzie art. 61 K. K. zawiesił warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na lat 5: Henryce Dejworejkównie, Stefanowi Janikowi, Wincentemu Królowi, Aleksandrowi Leszczyńskiemu, Mieczysławowi Michalskiemu, Andrzejowi Wachowiczowi, Marii Wachowiczówej, Mieczysławowi Wojtasowi i Romanowi Zawartce.

Po ogłoszeniu wyroku obrona zgłosiła wniosek, aby wszystkich oskarżonych sąd zwolnił z aresztu i oddał pod dozór policyjny. Prokurator sprzeciwił się wnioskowi obrony, sąd po naradzie postanowił utrzymać dotychczasowy środek zapobiegawczy względem pozostałych skazanych.

Prokurator zapowiedział apelację.

W ustnych motywach wyroku sąd podniósł, że oparł swój wyrok na podstawie częściowo wyjaśnień oskarżonych, których część przyznała się, że znajdowała się na kopcu, a także na zeznaniach świadków oskarżenia i świadków obrony. Na podstawie tych dowodów sąd ustalił, że dnia 18 kwietnia w Racławicach, zarówno na kopcu jak i na wzgórzu powstało zbiegowisko publiczne, które wspólnymi siłami uczestników w liczbie około 5.000 osób dopuściło się gwałtu na funkcjonariuszach policji państwowej przez rzucanie do nich kamieniami i pałkami, a także danie strzałów, aby zmusić policję państwową do zaniechania uprawnionej czynności służbowej, polegającej na nie dopuszczeniu do odbycia zgromadzenia, do skupienia się, urządzania manifestacji i zebrania, zabronionych postanowieniem władz administracji ogólnej, zbiegowisko to nabrało cech przestępnych, przewidzianych z art. 163 K. K. z chwilą, kiedy po sterunkowi P. P. wielokrotnie wzywali tłum do rozejścia się i to nie odniosło skutku, tak że policja konna zmuszona była szarżować. aby tłum rozpędzić, a policja piesza zmuszona użyć pałek w celu rozproszenia tłumu. Przewód sądowy ustalił, że już po wezwaniach policji w trakcie rozpraszania tłumu padły pojedyńcze strzały z tłumu, a jednostki znajdujące się w pierwszych szeregach tłumu poczęły obrzucać policję kamieniami i kołami, a także bić konie policyjne.

Sąd wziął także pod uwagę pobudki czynów oskarżonych, które nie zawierają w sobie żadnych niskich elementów, a podyktowane zostały jedynie chęcią ze [illegible] omówienia swoich spraw [illegible]dowych oraz inne okoliczności, które wpłynęły łagodząco na wymiar kary.

Włochy przyjmą zaproszenie

PARYŻ (Pat). Dzienniki włoskie donoszą z Londynu, iż zdaniem tamtejszych kół dobrze poinformowanych Włochy przyjmą zaproszenie na francusko - angielską konferencję, poświęconą Hiszpanii i sprawom śródziemnomorskim pod warunkiem, że zaproszenie to skierowane będzie również do rządu niemieckiego.

Protest fińlandzki w Moskwie

HELSINGFORS (Pat). W sobotę poselstwo fińskie w Moskwie złożyło energiczny protest przeciwko naruszeniu granicy fińskiej przez samoloty sowieckie. Samolot sanitarny, który lądował przymusowo na terytorium fińskim oraz jego załogę zwolniono.

Kronika telegraficzna

— **Premier Czechosłowacji** dr. Hodża przybył samochodem z Bratislawy na teren Austrii, zatrzymując się w Baden. Jednocześnie udał się tam kanclerz Austrii Schuschnigg i obaj mężowie stanu odbyli dwugodzinną konferencję.

— **Premier Grecji Metaxas** udaje się do Macedonii, gdzie będzie obecny na wielkich manewrach. Następnie uda się Metaxas do Ankary, gdzie przeprowadzi rozmowę z tureckim premierem.

— **Wezbrane wskutek długotrwałych deszczów rzeki** spowodowały w wielu miejscowościach północnych Włoch liczne wypadki zatonięcia mieszkańców i poważne straty materialne. W okolicach Bergamo rzeka Oglio zalała położoną nad brzegiem garbarnię. Od gorąca, wywołanego gaszeniem się wapna, znajdującego się w jednym ze składów, wynikł pożar. Fabryka spłonęła doszczętnie.

— **Szef francuskiego sztabu generalnego generał Gamelin przybędzie do Rumunii** w ciągu przyszłego tygodnia. Gen. Gamelin weźmie udział w manewrach armii rumuńskiej oraz w uroczystościach jakie odbędą się w tym czasie.

Zamachy terrorystyczne w Warszawie

Wczoraj donieśliśmy o zamachu petardowym na pochód młodzieży socjalistycznej w Warszawie, podczas którego zostało rannych kilkadziesiąt osób. Dziś pisma donoszą o nowym akcie terorn:

Oprócz zamachu petardowego na pochód młodzieży socjalistycznej onegdaj w południe, wieczorem zanotowano nowy fakt zamachu terrorystycznego na lokal Bundu. Przebieg zamachu był następujący:

Onegdaj około godziny 21, grupa złożona z kilkunastu osób wdarła się na podwórze domu Nr. 26 przy ul. Długiej, w którym na I-ym piętrze mieści się lokal Bundu. Napastnicy zatrzymali się przed zamkniętymi drzwiami, wiodącymi do lokalu organizacji żydowskiej, oblali je benzyną i podpalili. Z obu stron przez zamknięte drzwi posypały się strzały rewolwerowe. Po wymianie strzałów, napastnicy poczęli się wycofywać na podwórze, przedostali się na ulicę i tu zmieszali się z tłumem.

W wyniku strzelaniny kilka osób zostało rannych. Po opatrzeniu przez lekarza Pogotowia, odwieziono do szpitala na Czystem następujące osoby: Bronisławę Książek, dozorczynię domu z raną postrzałową brzucha, Herszka Dużego, lat 20 (Nowolipie nr. 63) z raną brzucha, stan beznadziejny, Złatę Sznobel, lat 17 (Gęsia nr. 17), z raną szarpaną boku i Majera Trabkę, lat 18 (Niska 43) z raną postrzałową kolana.

Wiadomości o powyższych zajściach „Gazeta Polska" zaopatrzyła poniższym komentarzem:

Wiadomość o obu powyższych zajściach cała zdrowa opinia publiczna przyjąć musi z najżywszym oburzeniem. W chwili obecnej nie wiemy jeszcze kim są sprawcy obu powyższych napadów.

Wiemy jedno. Należą do tych, którzy przyczyniając się do dalszego anarchizowania życia polskiego są świadomymi lub nieświadomymi narzędziami tych sił, którym zależy na utrzymywaniu Polski w bezwładzie i rozbiciu.

Stanowisko nasze wobec tych sił sprecyzowaliśmy nazajutrz po zamachu w Świdrach Małych następującymi słowy:

„Całe społeczeństwo musi dać zgodny wyraz potępienia wszelkich grup stosujących metody teroru politycznego. Władze odpowiadające za bezpieczeństwo publiczne w Państwie muszą zastosować całą surowość prawa, aby wytępić raz na zawsze wszelkie próby anarchizowania życia zbiorowego za pomocą metod terorystycznych. Bez względu na to z jakiej one strony pochodzą".

Do słów tych nic więcej dodać nie możemy.

Również ABC. pisze w związku z ostatnimi zajściami:

„Są to objawy przemocy i anarchii, których nie może tolerować żadne społeczeństwo, a tym bardziej naród polski, znajdujący się w specjalnie ciężkich warunkach zewnętrznych i wewnętrznych".

„Bomba, rewolwer, petarda, pałka i nóż muszą być wyeliminowane z walk obozów politycznych w Polsce. Kto się nimi posługuje, sam siebie osądził. Taki czynnik nie może być tolerowany przez opinię publiczną w Polsce. Musi być przez wszystkich zwalczany".

Petarda pod redakcją „5 rano"

Około godz. 11 przed północą przy drzwiach wejściowych do redakcji „5 rano" przy ul. Twardej 21 w Warszawie nieznany sprawca podłożył petardę.

Zauważono ją zawczasu i zaalarmowano 8 komisariat. Przybyły na miejsce pyrotechnik petardę usunął. Jak stwierdzono zawierała ona ok. 15 gramów materiałów wybuchowych.

Popierajcie pierwszą w Kraju Spółdzielnię Przeciwgruźliczą w powiecie wileńsko-trockim.

Za pracę dla LOPP

W ub. niedzielę w ramach obchodu XIV Tygodnia LOPP m. in. odbyła się skromna, lecz głęboko symboliczna uroczystość rozdania dyplomów honorowych osobom i instytucjom, specjalnie zasłużonym dla LOPP.

Praca LOPP jest tego rodzaju, że nie może się zatrzymać w wąskim kręgu specjalistów: powinna ona być rozłożona na barki całego społeczeństwa. To też poważny zastęp osób bardzo wydajnie współpracuje z LOPP. Obwód Miejski w Wilnie może specjalnie się wykazać tym, że pociągnął do współpracy liczne grono ludzi, ofiarowujących całkiem bezinteresownie swoją pracę, czy to w propagandzie wśród społeczeństwa, czy to w dziedzinie szkolenia ludności czy też w inych gałęziach pracy LOPP-owej jak szybownictwo, organizacja Komitetów Domowych, szkolenie młodzieży szkolnej i t. d. Należy specjalnie podkreślić, iż idea LOPP znajduje bardzo licznych entuzjastów, którzy z niekłamanym zapałem poświęcają swoje wolne godziny i nieraz bez wytchnienia prowadzą przez dłuższy czas pracę wśród społeczeństwa i dla społeczeństwa. Ta kadra ludzi, szczerze oddanych sprawie przysposobienia ludności do obrony przeciwlotniczej stanowi pewny zadatek, iż sprawa ta będzie z każdym dniem przyoblekać się w formy zwartej organizacji i dobrze zaopatrzonego aparatu OPL.

Tę swoją awangardę pracowników społecznych, w których pokłada wielkie nadzieje i nadal, Obwód Miejski LOPP w Wilnie w ramach swoich skromnych możliwości, z całą satysfakcją nagrodził w ub. niedziele dyplomami uznania. Oto są pozycje tej listy:

1) D. Adier, 2) I. Bończa-Rutkowski, 3) F. Długaczówna, 4) B. Druet, 5) T. Gedyminówna, 6) Izba Skarbowa (Koło LOPP), 7) W. Kanafoyski, 8) B. Kita, 9) T. Kuźniak, 10) K. Lewińska, 11) S. Małowski, 12) M. Mysski, 13) M. Nowak, 14) A Rościszewska, 15) W. Szkiłładź, 16) Szkoła Powszechna Nr. 9, 17) B. Szwejbakowski, 18) Z. Tomaszunowa, 19) W. Wasilewski, 20) W. Wojnicki, 21) S. Wygonowski.

Postulaty obwodowego zjazdu

organizacji wiejskiej i miejskiej OZN w Szczuczynie

W niedzielę, 26 b. m. odbył się w Szczuczynie nowogródzkim, w sali ks. Pijarów, obwodowy zjazd Organizacji Wiejskiej i Miejskiej OZN-u, obwodu szczuczyńskiego. W zjeździe wzięło udział ponad 200 osób z całego powiatu. Zjazd został poprzedzony nabożeństwem w kościele parafialnym oraz cerkwi prawosławnej. Zebranie otworzył p. S. Sztrom, zastępca przewodn. obw. szczuczyńskiego.

Z ramienia Okr. OZN-u przemawiał p. Jan Trzeciak, który nakreślił szczegółowo program pracy wszystkich warstw i zawodów według ideowej deklaracji, oraz wezwał wszystkich do solidaryzmu społecznego i ofiar ze strony warstw zamożniejszych na rzecz ożywienia polskiego życia gospodarczego.

Następnie mówił o katastrofalnym stanie akcji zawodowego przygotowania młodzieży wiejskiej do pracy zawodowej poza rolnictwem, o sposobach zahamowania procesu dzielenia się i tak już drobnych gospodarstw i reformie rolnej.

Następnie zebrani podzielili się na sekcje wiejską i miejską które obradowały oddzielnie.

Delegaci z gmin wysunęli w dyskusji następujące ważniejsze postulaty:

1) Konieczność szybkiego załatwienia budowy możliwych lokali szkolnych, gdyż obecnie dzieci wiejskie uczą się w większości wypadków w warunkach fatalnych. Proponowali robociznę bezpłatną pod warunkiem żeby Lasy Państwowe wyznaczyły bezpłatnie drzewo na szkoły.

2) Zreformowania stosunków w samorządzie gminnym w dziedzinie nienarzucania budżetów z góry, liczenia się z opinią radnych, zreformowania ustaw o leczeniu .

3) Zreformowania prac instruktorów rolnych.

4) Przyjścia z pomocą i inicjatywą w dziedzinie budownictwa we wsiach skomasowanych.

5) Stanowczej rewizji kosztów komasacji, które są zbyt wysokie.

6) Rewizji ustawy o aptekach, kontrolę zysków i sposobu pracy aptek.

7) Lepszej ze strony Lasów Państwowych obsługi potrzeb budowlanych i opałowych drobnego rolnictwa.

8) Zwrócenia chociaż minimalnej uwagi na drogi boczne, które nie wchodzą do planu robót kapitalnych, po których jednak rolnicy muszą jeździć.

9) Nauki rolnictwa w szkołach powszechnych.

10) Decentralizacji szkół średnich ogólnych i zawodowych, gdyż to jedynie umożliwi dzieciom drobnych rolników naukę w nich.

11) Poszanowanie dla godności i roli, jaką odegrywa stan rolniczy.

12) Obmyślenie sposobów, jak zmniejszyć obciążenie i stworzyć warunki normalnej egzystencji dla gospodarzy starannych, ale mających zbyt małe (karłowate) gospodarstwa.

Na zakończenie obie sekcje obradowały wspólnie, referując nawzajem wyniki obrad i plany pracy

Zostały ogłoszone składy władz Gminnych OZN wspólne dla wsi i miasteczek.

Po odśpiewaniu hymnu „Boże coś Polskę" zebranie zakończono o godzinie 17.

Na poświęcenie szkół im. Marszałka Piłsudskiego

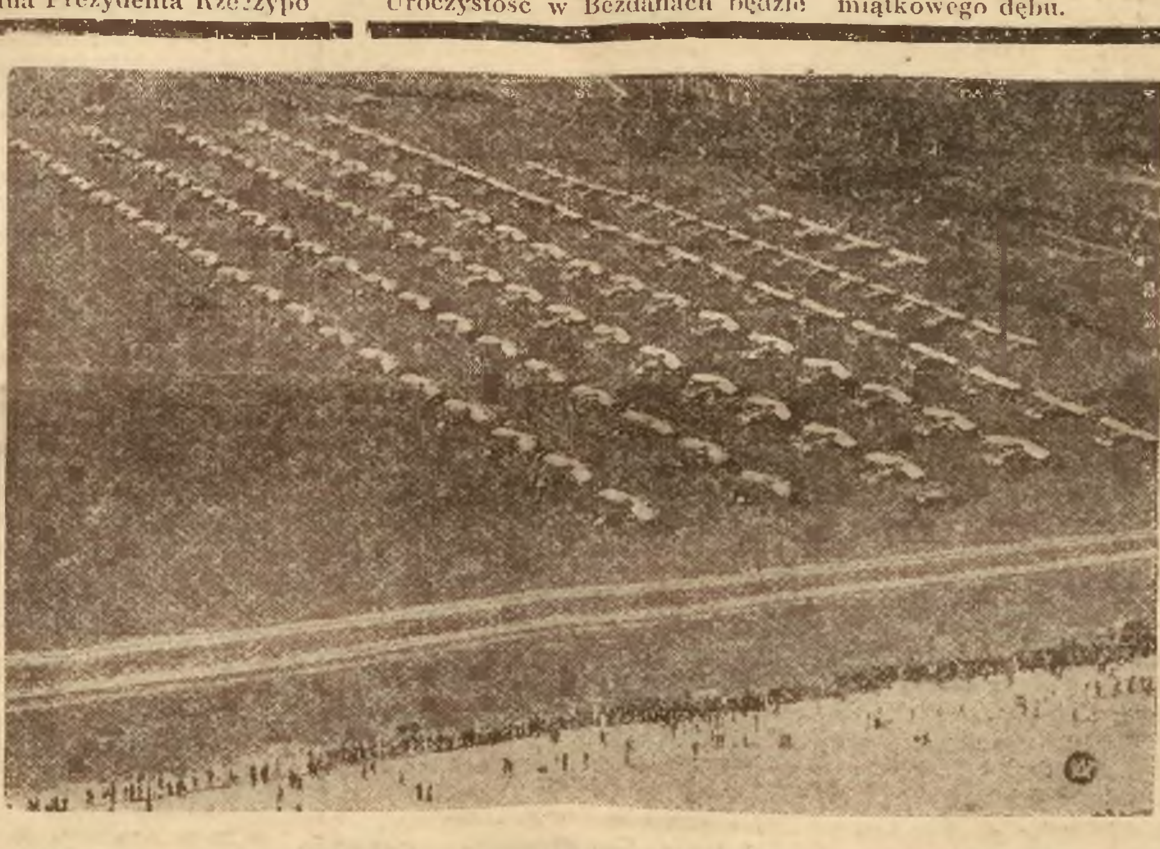
i uroczystości w Zułowie

spodziewany jest przyjazd Pana Prezydenta i Rządu

Uroczyste poświęcenie 100 szkół im. Marszałka Piłsudskiego odbędzie się, jak wiadomo, w dniu 10 października. Główna uroczystość będzie miała miejsce w Bezdanach, gdzie na poświęcenie szkoły spodziewane jest przybycie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, ministra WR i OP oraz innych członków rządu. W poświęceniu szkoły w Bezdanach wezmą udział, jak już donosiliśmy, m. in. delegacje dzieci szkolnych z pozostałych 99 szkół Marszałkowskich.

Uroczystość w Bezdanach będzie transmitowana przez Radio.

Najwyżsi dostojnicy państwowi mają wziąć tegoż dnia udział w uroczystościach przekazania społeczeństwu Zułowa i zasadzenia w miejscu urodzenia Marszałka Piłsudskiego pamiątkowego dębu.



Jak donosiliśmy na lotnisku mokotowskim odbyła się piękna uroczystość przekazania Lidze Obrony Powietrznej Państwa 126 samolotów, ufundowanych w bieżącym roku przez społeczeństwo wszystkich części Rzeczypospolitej, czysto z groszowych składek szlachetnych ofiarodawców. Zdjęcie przedstawia rzut oka z lotu ptaka na ufundowane przez społeczeństwo samoloty.

Finlandia współczesna

Chłop ostoją kultury i cywilizacji kraju

(Korespondencja własna)

Finlandia w pojeciu wielu ludzi jest krajem tysiąca jezior, nieprzebytych bagien, lasów dziewiczych i rozległej tundry. Kraj o surowym klimacie, którego biedna ludność zajmuje się rybołówstwem, myśliwstwem i przemysłem domowym. Tak było kiedyś. Dzisaj poglądy te są nierzeczowe. Nawet w Laponii, zdawałoby się wyłącznej tundrze, na której pasą się tylko renifery, uprawia się żyto i pszenicę.

Finlandia dzisiejsza to nie tylko kraj kwitnącego handlu i przemysłu, to również kraj bogatego chłopa, który osiągnął najwyższy szczebel cywilizacji, chłopa dumnego z tradycji rodowej, chłopa kulturalnego i cywilizowanego.

W południowo-zachodnich i zachodnio - północnych połaciach kraju roztaczają się żyzne uprawne pola. których obszar powiększa się z roku na rok. Gdy w latach przedwojennych produkcja pszenicy pokrywała tylko 2 proc. zapotrzebowania rynku, dzisiaj osiąga ona już cyfry 60 proc., co do żyta, to Finlandia doszła już do samowystarczalności.

Bardzo celowa praca licznych stowarzyszeń rolnych, propagujących racjonalizację rolnictwa, idącą rękę w rękę z melioracją, zamienia ekstensywną gospodarkę rolną na intensywną, pracującą dzisiaj już na eksport. Główny nacisk stawiany jest na produkcję nabiału, głównego źródła dochodu rolnictwa. Melioracja, wszechstronne użycie nawozów sztucznych, uszlachetnienie zbóż i bydła, najdalej posunięta motoryzacja i elektryfikacja wsi — wszystko to podniosło nie tylko standart życia chłopa, lecz również doprowadziło do maksimum wydajność i rentowność warsztatów rolnych. W ub. roku obliczono wartość produkcji rolnej z hektaru na fmk. 2 383, a wydatków na 1.841, czyli że rentowność 1 hektara wyniosła 545 marek fińskich, co stanowi 5,6 proc.

Działalność stowarzyszeń rolniczych wywierała wybitny wpływ na podniesienie kultury i rentowności rolnictwa. Zdrowe kształtowanie się cen produktów rolnych zawdzięcza rolnik fiński spółdzielczości - kręgosłupowi życia gospodarczego Finlandii. Dzięki wyeliminowaniu pośrednictwa (kwestia żydowska nie istnieje, ilość Żydów całej Finlandii wynosi 1750 osób), scentralizowaniu zakupu i sprzedaży w spółdzielniach rolniczo-handlowych, chłop fiński otrzymuje maksimum za swe produkty. Za mleko, które konsumentom miejskim sprzedawane jest po 1.85 Fmk za litr, chłop uzyskuje w całej Finlandii 1.60 fmk. Udzielając spółdzielniom poparcia, nie uzależnia ich państwo jednak od siebie, uważając, że wpłynęłoby to niekorzystnie na ich dalszy rozwój.

Mówiliśmy już, że analfabetyzm jest zjawiskiem w Finlandii nieznanym. Wykształcenie posiada każdy chłop, co w połączeniu z dobrobytem daje mu możność korzystania ze wszystkich udoskonaleń współczesnej techniki, począwszy od motoryzacji a kończąc na wygodach życia domowego; telefon, radio, światło elektryczne w domu i zabudowaniach gospodarczych, łaźnia — to nie wyjątki, lecz zjawiska powszechne.

Jak żyje, jak gospodaruje i jak wygląda dom fińskiego włościanina? Wiele zwiedzałem gospodarstw. Były one dla mnie początkowo rewelacją. Podobne do siebie przez wysoki standart życia właściciela, przez swoją wzorową czystość, przez pielęgnowanie tradycji rodowej, przez swój zewnętrzny wygląd. (Domy są pomalowane na czerwono, mają białe obramowania okien i drzwi), podobne wreszcie przez swoją intensywną gospodarkę i elektryfikację.

Rolnictwem trudni się 60 proc. ludności Finlandii. 34 proc. uprawnej ziemi znajduje się w rękach włościan, których gospodarstwa liczą przeciętnie 10—25 proc. ha. Gospodarstw takich jest około 52 tysięcy. 26,9 proc ziemi uprawnej stanowią gospodarstwa wielkości od 3 do 10 ha. Te gospodarstwa zajmują 108.642 ha. Karłowatych gospodarstw o powierzchni 2—3 ha posiada Finlandia stosunkowo nie wiele, bo zaledwie 3,3%. Gospodarstw poniżej 2 ha jest 72.000, co stanowi 3,2%. Ilość ich wynosi około 73.000. 17,9% przypada na gospodarstwa od 25 do 50 ha, ogólnej ilości 12.219. Na gospodarstwa o powierzchni 50—100 ha przypada 8.4% ziemi uprawnej, a 6,1%, czyli 827 gospodarstw stanowią majątki mające ponad 100 ha uprawnej ziemi. Lasu przeciętne gospodarstwo fińskie posiada dużo. Zdrowym gospodarstwem wiejskim jest w mniemaniu fińskiego rolnika takie gospodarstwo, w którym stosunek ziemi uprawnej do lasów stanowi 1:10.

Zagadnienia przeludnienia wieś fińska nie zna. Nie wie też właściwie, co to gospodarstwo karłowate. Dwie złożyły się na to okoliczności. Zdrowy instynkt gospodarczy i wiekami ustalona tradycja. Chłop fiński, posiadający mniej niż 7 czy 5 hektarów ziemi uprawnej, nie uważa rolnictwa za swój główny warsztat pracy. Znajduje z łatwością pracę w okolicy, czy to w lesie, czy przy budownictwie wiejskim, przy drenowaniu, w tartakach, papierniach, na kolei. Rolę uprawia on w chwilach wol-

(Dokończenie na str. 4-ej).

N. Ż.

Łagodna literatura wojowniczego narodu

Współczesna literarura japońska. — Skomplikowany język. — Supremacja stolicy. — Brak związku z życiem. — Przewaga powieści. — Powieść proletariacka, historyczna, chrześcijańska. — Romans wewnętrzny. — Pamiętniki. — Tanka, hai-kai i nowa poezja. — Powolny rozwój współczesnego teatru

Narysowanie obrazu współczesnej literatury japońskiej choćby w ogólnych zarysach jest rzeczą trudną ze względu na mnogość pisarzy, kierunków, wpływów zagranicznych i miejscowych, zmieniających się prądów i szkół. Wstępem do tych trudności jest sam język — nie mówiąc o piśmie — który należy do najtrudniejszych i najbardziej skomplikowanych na świecie. Dość powiedzieć, że jest 30 słów na oznaczenie pierwszej osoby liczby pojedyńczej — a każde słowo wyraża pewien odcień związany z rangą, osobą lub okolicznościami. Dwadzieścia słów oznacza deszcz. Niełatwo zorientować się w tym nadmiernym bogactwie. Tym właśnie tłumaczy się trudność przekładów z japońskiego na języki obce.

W życiu literackim Japonii stolica Tokio ma absolutną przewagę, większą nawet od tej, którą ma Paryż w stosunku do innych miast francuskich. Wszystkie większe wydawnictwa i pisma periodyczne wychodzą w Tokio, ku któremu są zwrócone oczy wszystkich pisarzy znanych i początkujących. Drugi rys ogólny, to brak bezpośredniego związku literatury z życiem, a co tłumaczy się pewnym tradycjonalizmem i zamiłowaniem do ustalonych — zwłaszcza w poezji lirycznej — form miniatur artystycznej, a wreszcie kontrolą i interwencją władz, które dbają o to, aby prądy, ich zdaniem, zbyt radykalne nie znajdowały wyrazu w literaturze.

We współczesnej produkcji literackiej powieść, jak wszędzie na świecie, ma przewagę. Uprawiane są wszelkie jej gatunki, sentymentalne, ludowe, historyczne, detektywistyczne, obyczajowe, analityczne autobiograficzne itd. Zwłaszcza kobiety są wielkimi pożeraczkami powieści i stąd też pisma kobiece poświęcają bardzo wiele miejsca literaturze powieściowej. Reprezentowana jest ona również w wielkich miesięcznikach, których w Tokio jest pięć, i w drobnych periodykach szkół poetyckich, zwłaszcza młodych debiutujących poetów.

Reprezentacyjnym powieściopisarzem jest 70 letni Szimazaki Tozon, zwolennik naturalizmu wysokiej klasy artystycznej. Jest prezesem japońskiego Penklubu i na jego wniosek następny kongres międzynarodowej organizacji odbędzie się w roku 1940 w Tokio. — Kikuszi Kan, zwany „księciem powieści", jest płodnym pisarzem, wydawcą i publicystą. W niedawno wydanej rozprawie zastanawia się nad wpływami obcymi na literaturę japońską, zwraca uwagę na wpływy angielskie, rosyjskie, francuskie i niemieckie i na tendencje młodych, zmierzające do oryginalności i podkreślenia narodowego charakteru twórczości.

Powieść proletariacka, wywodząca się z ducha Tołstoja, w formach swoich naturalistyczna, a z biegiem czasu skłaniająca się ku marksizmowi, odegrała przez lat dziesięć wielką rolę, pod wpływem opinii jednak musiała ustąpić miejsca powieści historycznej przede wszystkim. Ten ostatni gatunek zawdzięcza swoją popularność zarówno tradycjom, zamiłowaniu do opiewanych przygód, jak i tendencjom walki z uciskiem, pod których powłoką zabiera głos twórczość t. zw. proletariacka.

Oryginalnym pisarzem o tendencji chrześcijańskiej, protestanckiej, jest Kadawa Toiohiko, pastor, dyrektor kolegium, twórca kooperatyw i autor 70-ciu olbrzymich tomów powieści, z których jedna „Przed świtem" nierówna, ale szczera i pełna patosu, przełożona została na język francuski.

Ponadto mamy szkołę wschodnią, czyli neo-buddystyczną, a wreszcie „romans wewnętrzny" Szin-Kyoszczetsu, odpowiadające zamiłowaniu japońskiemu do pamiętnikarstwa, do zwierzeń, do impresjonistycznych miniatur. Opisuje się tu wydarzenia z życia powszedniego, daje się krótkie opisy lub refleksy pełne stoicyzmu lub ironicznej wesołości.

Poezja japońska do niedawna skrępowana była formami tradycjonalistycznymi. Tworzono krótkie wiersze liryczne, t. zw. tanka, zawierające 31 sylab — i hai-kai o 17 sylabach. Ale poczynają się rozwijać formy nowe, poematy pisane prozą, wolnym wierszem, opierające się na poezji ludowej, utwory satyryczne, anegdotyczne, odnoszące się nieraz do osobistości znanych. Niezwykle popularny w Japonii gramofon popularyzuje literaturę ludową, jej motywy i melodie.

Teatr do niedawna również był nawskroś konserwatywny, a sztuki klasyczne miały kompletną przewagę. Ale można już zaobserwować dążenia do odnowienia teatru, a pięć lub sześć trup teatralnych służy temu celowi. Z pisarzy dramatycznych o kierunku modernistycznym na uwagę zasługuje Kiszida Kokuszi. Pod wpływem tych usiłowań i wielkie teatry grywają od czasu do czasu sztuki współczesne.

K. S.

Ścigacz „Wójt Polski"

Liga Morska i Kolonialna i Tymczasowy Komitet Zbiórki na Budowę Ścigacza „Wójt Polski", wysłały do wszystkich wójtów Rzplitej zaproszenia do wzięcia udziału w budowie ścigacza „Wójt Polski", którego koszt obliczono na 500 tys. zł.

Inicjatorami są wójtowie gmin powiatu stopnickiego, woj. kieleckiego, którzy zadeklarowali na ten cel 10 proc. każdo miesięcznych poborów, począwszy od 1 września br.

Według obliczeń w Polsce jest około 3000 wójtów, tak, że budowa ścigacza „Wójt Polski", trwałaby około 3 lat.

Przewodniczącym Tymczasowego Komitetu jest p. wójt gminy Zborów, Błażej Kędzielawa. Dotąd, zgodę swoją na złożenie ofiar wyraziło 343 wójtów.

Zatarg z greckimi marynarzami

W porcie gdyńskim stoi od dwóch tygodni statek „Jaron" pływający pod banderą angielską i zarejestrowany w Londynie. Załoga tego statku składa się z marynarzy różnych narodowości. Onegdaj doszło do ostrych starć między częścią załogi a oficerami. Greccy członkowie załogi twierdząc, że podróż z nieznanym im ładunkiem (przywiezionym już do Gdyni z jednego z portów niemieckich) na niebezpieczne wody chińskie, dokąd statek niebawem ma wyruszyć, jest wielkim ryzykiem, zażądali podwyżki zarobków. Ponieważ żądaniu temu odmówiono, marynarze zaczęli demolować urządzenia maszynowe. Zdołano ich jednak unieszkodliwić i zwolniono ze służby.

Na miejsce wydalonych marynarzy — Greków przyjęto pięciu marynarzy — Polaków.

Wiek i wielkie czyny

Kwestia, czy istnieje wiek, w którym umysł ludzki jest specjalnie uzdolniony do pracy twórczej, czy istnieje jakaś granica wieku, poza którą zanika twórczość, budziła zawsze zainteresowanie.

Co mówią dzieje? Franciszek Bacon miał zaledwie 15 lat, gdy jego dzieło „Novum Organum", było już całkowicie napisane. W 15 roku życia Chopin napisał mazurki. Joanna d'Arc miała 17 lat, gdy uwolniła Reims z rąk Anglików i przeprowadziła koronację Karola VII w tymże mieście. W bitwie pod Cheroneą w r. 338 przed Chr. Aleksander Macedoński, naonczas 17-letni młodzieniec, ujawnił zdolności największego wodza swych czasów.

Mając 23 lata, Izak Newton ogłosił teorię ciążenia i stworzył podstawy fizyki i astronomii. Niedawno zmarły wielki uczony i wynalazca, Guglielmo Marconi, miał również tylko 23 lata, gdy rozpoczął swe pierwsze doświadczenia z telegrafem bez drutu. Płk. Lindbergh, pionier transatlantyckiego lotnictwa, dokonał swego przelotu z Ameryki do Europy, mając 25 lat. Arcydzieło humoru „Klub Pickwicka", napisał Karol Dickens w wieku lat 25, a Mozart był tylko o rok starszy, kiedy skomponował operę komiczną „Uprowadzenie z Seraju".

Bonaparte miał 30 lat, gdy dokonał zamachu stanu, który w konsekwencji zaprowadził go na tron, a 36 lat liczył gdy wygrał bitwę pod Austerlitz. W 39-ym roku życia Amundsen odkrył biegun południowy. 39 lat miała Kleopatra, królowa Egiptu, kiedy jej wdziękom uległ Marek Antoniusz. 40 lat liczył admirał Nelson w dniu bitwy pod Abukirem, a Milton w tym samym wieku napisał „Raj Utracony". 41 lat liczył Dante, gdy zaczął pisać „Boską Komedię". W tym samym roku życia Krzysztof Kolumb stał się odkrywcą Ameryki. Mając 42 lata, Einstein zdobył nagrodę Nobla za swą rewolucyjną teorię względności. 46 lat miał Franklin, kiedy stał się wynalazcą piorunochronu, tyleż lat liczył Leonardo da Vinci, gdy zakończył wspaniały fresk „Ostatnią Wieczerzę Pańską".

W 50-ym roku życia Darwin zakończył swe dzieło „O powstawaniu gatunków", 50 lat liczył Röntgen, odkrywając promienie X. 56 lat miał Cervantes, kiedy napisał „Don Kichota". W 58-ym roku życia napisał Defoe „Robinzona Kruzoe", a Swift był o rok starszy, gdy ogłosił „Podróże Gulliwera".

I wśród siedemdziesięciolatków znajdujemy wielkich twórców i mężów. W 71-ym roku życia Verdi skomponował operę „Otello", Tintoretto tworzył swe najlepsze obrazy jeszcze w 72-im roku życia.

Rekord należy prawdopodobnie do Tycjana, który miał 98 lat, kiedy malował słynny swój obraz „Bitwę pod Lepanto".

M. D.

Sport

Artykuł sportowy przed meczem brzmi mniej więcej tak:

Drużyna nasza jest jednostką wspaniałą, mającą wszelkie szanse wygrania. Obaj skrzydłowi biegają jak diabły. Napastnicy, gdzie widzieliście takich napastników. Cechuje ich szybkość, dobra orientacja, doskonałe zgranie, świetna dyspozycja strzałowa. Pomoc jest zawsze na miejscu, zawsze przy piłce, podaje wyśmienicie. Przez mur obrony nie przedrze się żaden atak, a bramkarz zrobinsonowałby nawet przed kulą karabinową.

Natomiast przeciwnicy, aczkolwiek reprezentują poważną klasę, nie są nie do pokonania. Jesteśmy przekonani, że drużyna nasza nalepi golów jak maku i wróci, jako zwycięzca.

Artykuł po meczu brzmi tak:

Przegraliśmy niestety 10:00. Przeciwnicy byli zresztą beznadziejnymi patałachami, ale cóż, kiedy nasz atak nie wiedział, do której bramki należy walić piłkę, co mu zresztą nic nie szkodziło, bo i tak walił nad bramką. Obaj skrzydłowi służyli jako zasłona dla publiczności, chcącej oglądać mecz. Pomoc zapomniała, że piłka nie zawsze napatoczy się sama pod nogi i że trzeba do niej podbiec. Obrona nie rozróżniała napastników od słupków przy bramce, a bramkarz niepotrzebnie wybiegał do bramkarza naprzeciw, by poprosić go o ogień do papierosa. Zresztą naszej przegranej winien był sędzia, którego gwizdek zatkał się gumą do żucia i nie mógł odgwizdać naszych bramek.

Należy mieć jednak nadzieję, że za rok drużyna nasza odniesie należne jej zwycięstwo, mając bowiem takich świetnych zawodników, nie możemy zrozumieć, dlaczego od lat dziesięciu nie wsadziła tym patałachom ani jednego gola. Zresztą winien jest temu wszystkiemu Związek.

D. T. F.

Widmo strajków na Śląsku i Zagłębiu

W związku z rokowaniami o warunki pracy i płacy w przemyśle metalowym na Górnym Śląsku, Zw. Zawodowy powziął uchwałę, że, o ile pracodawcy nie przedłożą swego projektu, jak się zobowiązali do dnia 29 września, w dniu 4 października rozpocznie strajk w całym przemyśle metalowym.

Prezydium Komitetu Okręgowego Centr. Związku Górników w Sosnowcu, powzięło uchwałę proklamowania natych miastowego strajku, o ile by pracodawcy nie przyjęli wyroku Komisji Rozjemczej, lub gdyby uzyskali zgodę na likwidację małych kopalń, co musiałoby spowodować bezrobocie kilku tysięcy górników.

Fotokomórka w roli woźnego

W szkole miejskiej w Lynn, w stanie Massachusetts (USA) znalazła zastosowanie fotokomórka w roli woźnego. Służy ona mianowicie do regulowania automatycznego światła, zapalania i gaszenia lamp. W każdej z 14 klas znajduje się sześć lamp, które zapala, gasi i reguluje fotokomórka o wyglądzie zewnętrznym niewielkiej żarówki wpuszczonej w ścianę. W piwnicy natomiast znajdują się magnetyczne wyłączniki oraz główny aparat wyłącznikowy. Na fotokomórkę oddziaływa natężenie światła dziennego, jego przyćmienie reaguje ona automatycznie, zapalając lampy, lub też gasząc je.

Chłop ostoją kultury i cywilizacji kraju

(Dokończenie ze str. 3-ej).

nych, względnie zajmuje się tym rodzina. W każdym bądź razie nie zejdzie poniżej pewnego standartu życia. Rolnikiem w pełnym znaczeniu słowa jest dopiero ten, kto posiada ponad 10 ha ziemi.

Nie grozi też rolnictwu finlandzkiemu rozdrabnianie gospodarstw wiejskich przez nadmierne podziały. Nie pozwalają na to tradycją ustalone majoraty chłopskie. Gospodarstwo wiejskie dziedziczy z zasady syn starszy, względnie, gdy niema syna, starsza córka. Reszta rodziny opuszcza gospodarstwo, idzie do miast, do fabryk, pomaga starszemu rodzeństwu. Idzie na uniwersytety, otrzymując z łatwością na cel ten pożyczkę prywatnego banku. Przecie niemal cała inteligencja fińska jest chłopskiego pochodzenia. Cywilizacja osiągnęła tu swój poziom szczytowy, kultura jest jednak jeszcze młoda. Inteligencja jest mocno związana z rodzimą glebą, a wieś z miastem. Niema więc dysproporcyj. Ileż to chłopskich synów po skończeniu uniwersytetu wraca na rolę, wozi gnój i orze, a wieczorem w czystym i przyzwoitym ubraniu słucha radia, czyta książki, czasopisma zagraniczne, uczęszcza na koncerty w mieście, wyjeżdża za granicę. Nie widziałem jeszcze włościanina, któryby nie prenumerował przynajmniej jednej lub zazwyczaj kilku gazet i innych czasopism. Każdy niemal posiada bibliotekę, zaopatrzoną w dzieła fachowe i w beletrystykę. Wzruszenie ogarnia Polaka, gdy w jakiej zagrodzie wiejskiej, 40 klm. od najbliższej stacji kolejowej znajdzie „Quo Vadis" Sienkiewicza, które cieszy się największą popularnością w Finlandii.

Mieszkanie fińskiego włościanina jest starannie umeblowane. Jest pokój jadalny i pokój sypialny o meblach nowoczesnych, salon ozdobiony kilimami. Radio kilkulampowe — to objekt nieodzowny, jak światło elektryczne czy telefon.

Na honorowym miejscu wisi zazwyczaj drzewo genealogiczne. Chłop fiński, podobnie jak chłop szwedzki i norweski, nie znał pańszczyzny. Był zawsze wolny. Szanuje tradycję rodową narówni ze szlachcicem. Ma swój znak rodowy. Byłem w niejednej zagrodzie włościańskiej, która już przeszło trzysta lat pozostaje w posiadaniu tej samej rodziny. Wisi więc w takim domu tablica, na której można wyczytać, że mieszkał tu od tego a tego roku, siedmnastego wieku Jan, jako pierwszy właściciel zagrody, po nim przyszedł Piotr, syn Jana, a później Erik, syn Piotra i tak dalej aż po dzisiejszego właściciela.

Poczucie nie tylko własnej lecz i cudzej własności jest mocno zakorzenione w duszach fińskich. Kradzieże dawniej się nie zdarzały, dzisiaj są rzadkie. Na wsi, na skrzyżowaniach dróg, są otwarte drewniane skrzynki, do których szofer przejeżdżającego autobusu wrzuca pocztę, przesyłki, paczki, i zabiera pozostawione. Każdy wieśniak zostawia na drodze naczynie z mlekiem, po które przyjeżdża samochód spółdzielni mleczarskiej, pozostawiając naczynia puste. Na północy, gdzie odległości są jeszcze większe, a osiedli jest mniej, tą drogą nadaje się również przesyłki wartościowe czy pieniężne.

Lecz wróćmy do gospodarstwa. — Obok domu, położonego zazwyczaj nad jeziorem jest „sauna", parowa łaźnia fińska. Tu kąpie się zarówno cała rodzina, jak i służba, której zresztą zmotoryzowane gospodarstwo posiada niewiele. Sauna, to ustalona tradycją instytucja. Należy z niej korzystać przynajmniej raz w tygodniu. Nie ma przesadnej wstydliwości, ani pruderii. Kobiety myją mężczyzn, bo taki już jest zwyczaj. Do sauny, jak do kościoła, idzie się w nastroju wzniosłym, celem oczyszczenia nie tylko ciała z brudu, lecz i duszy z trosk codziennych. Tu chłop fiński najchętniej prowadzi przyjacielską gawędę. Z gorącej parnej sauny rzuca się do wody jeziora, a w zimie do śniegu i wraca znów do sauny. Taki zabieg odświeża, chroni od reumatyzmu i sklerozy. Finlandia jest krajem zdrowych organizmów, mimo surowego i wilgotnego klimatu.

Mówiłem już, że przeciętny chłop fiński to właściciel 25—50 ha ziemi rolnej i 200—300 ha lasu. Jest więc panem, chociaż w dzień powszedni gnój wozi. A w święto, w chwilach wolnych, ćwiczy się w patriotycznej organizacji Suojelsukunta, przysposobieniu wojskowym. Jest ostoją państwa, stoi na straży jej niezależności, jest najlepszym stróżem bezpieczeństwa zarówno na zewnątrz jak i wewnątrz. Suojeluskunta, licząca 100 000 członków — to niemal państwo w państwie, to armia, podległa bezpośrednio prezydentowi, a niezależna od rządu. Wiedzą o tym dobrze socjaliści. Chłop fiński jest konserwatystą. Udział jego w rządach wpływa hamująco na zapędy, łagodnych zresztą socjalistów.

A tak zwany ziemianin? Gospodarstwo jego nie wiele się różni od gospodarstwa chłopa. Na tych samych zasadach jest oparte, podobnie urządzone. Tylko więcej ma ziemi, a poza tym obszerniejszy dom, do którego należy park i inne „pańskie" urządzenia. Ale jest i sauna i to samo światło elektryczne, które świeci nie tylko w domu, lecz również jak i u zamożniejszego chłopa w stodole, w chlewie, w spiżarniach.

Bawiłem niedawno w takim majątku ziemskim. 1.200 ha, z czego 200 ha uprawnego pola. Właściciel majątku „Metsänkyla", położonego w przepięknej dzielnicy Aulanko, wśród jezior i zalesionych pagórków, z dumą pokazywał mi pięknie uprawione pola. Głównym źródłem dochodu był las, uprawa pszenicy i żyta, wreszcie gospodarstwo mleczne. Wszelkie prace nadzoruje sam, mając do pomocy rządcę. Prowadzi swój majątek przy pomocy 15 robotników, ma 16 koni, 2 traktory. Posiada piękną trzodę, 40—50 krów i 30—40 jałówek. Mleko sprzedaje do pobliskiej spółdzielni po cenie 1.50 fmk.

Gospodarstwem kieruje bardzo intensywnie. Na 1 ha zużywa rocznie 200 kg sztucznego nawozu, posiada wszelkie nowoczesne narzędzia rolnicze i maszyny, doskonałe gospodarcze zabudowania, utrzymane w pierwszorzędnym stanie.

Stajnie i stodoły wzorowe, oświetlone elektrycznością, czyste, betonowe. To samo widziałem u każdego średniego chłopa. Prąd tani, 0,75 do 1,25 za kw., zależnie od celu, na jaki idzie. A robocizna: robotnicy przychodzący otrzymują za dniówkę 35 fmk., robotnicy zaś stali — porządne mieszkanie z sauną, światłem i opałem, 3—4 l. mleka dziennie oraz 55 kg. żyta, 25 kg. innego zboża i 350 fmk miesięcznie. Ubezpieczeń na starość nie ma. Opłaty do Kasy Chorych są minimalne. Podatki są bardzo niskie i wymierzane od dochodu. Łączna suma podatków: państwowego, komunalnego, kościelnego wynosi na wsi 5—7% dochodu, zależnie od wydajności ziemi. Innych świadectw, opłat i podatków niema.

I tak dzięki racjonalnej i zdrowej gospodarce ostatnich dwuch czy trzech pokoleń fińskich, drogą stopniowej ewolucji Finlandia, pozbawiona wewnętrznych rozkładowych sił i ciężkich problemów narodowościowych czy społecznych, doprowadziła swe rolnictwo do największego rozkwitu, osiągając ten sam mniej więcej poziom jaki od dawna już posiadają pozostałe państwa skandynawskie.

A chłop fiński, będący zawsze ostoją tradycji i wolności, z właściwą sobie wytrwałością dąży stale naprzód, stając się czynnikiem uświadomionego postępu.

N. Ż.

Strajk pracowników miejskich w Warszawie

Od kilku już dni w Warszawie trwają strajki robotników w poszczególnych gałęziach przedsiębiorstw miejskich.

Najgłówniejszym i najważniejszym postulatem strajkujących, według opinii władz miejskich, jest zniesienie podatku specjalnego.

Onegdaj sytuacja strajków w Warszawie uległa silnemu zaostrzeniu. Do strajku rozpoczętego przez pracowników Z. O. M., przyłączyli się następnie pracownicy wodociągów i kanalizacji i rzeźni. Zaostrzenie sytuacji strajkowej nastąpiło szczególnie wskutek przyłączenia się do strajku pracowników tramwajowych.

Onegdaj w remizach tramwajowych i w zajezdniach autobusowych pracownicy urządzili masówkę.

Po masówce w tramwajach wynikła ogromna dezorganizacja w ruchu tramwajowym, gdyż większość tramwajów nie wyruszyła na miasto. Z remizy praskiej, gdzie normalnie wyrusza 100 par wagonów, ruszyło tylko 14, z Muranowskiej 6 zamiast 46-ciu, a stosunkowo najwięcej wyruszyło z remizy Wolskiej. W rezultacie nie wszystkie linie tramwajowe uruchomiono, a na tych liniach, które kursowały, zmniejszono znacznie ilość wozów. Dało się to odczuć szczególnie w godzinach rannych, kiedy poszczególne tramwaje zjawiały się na trasie mniejwięcej co pół godziny, obwieszone pasażerami ze wszystkich stron.

W ciągu dnia strajk przybrał na sile, tak, że w końcu znikły tramwaje z ulic miasta. Spodziewane jest również wstrzymanie ruchu autobusów.

W pobliżu remiz tramwajowych krążą liczne patrole policyjne. Z terenu remiz policja usunęła strajkujących.

Strajk objął również część pracowników w szpitalu Dzieciątka Jezus oraz pracowników elektrowni tramwajowej i gazowni przy ul. Ludnej.

W wyniku rozmów, odbytych w dniu wczorajszym z delegacjami związków zawodowych, biuro personalne Zarządu Miejskiego wydało do wszystkich pracowników miejskich następujące zawiadomienie:

Dziś prezydent miasta przyjął przedstawicieli zespołu związków pracowników umysłowych i fizycznych samorządu m. st. Warszawy w skład którego wchodzą: Związek Zawodowy Pracowników Samorządu m. st. Warszawy (Miodowa 8), Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych Tramwajów m. st. Warszawy (Młynarska 2), Chrześcijański związek Zawodowy Pracowników Samorządowych i Użyteczności Publicznej (Zielna 46), Związek Pracowników Miejskich i Zakładów Użyt. Publ. ZZP (Chmielna 24).

Prezydent miasta oświadczył delegacji, iż prace nad obliczeniem wysokości pomocy finansowej pracownikom miejskim oraz ustaleniem formy tej pomocy są na ukończeniu. Pomoc ta będzie szła w dwóch kierunkach:

1) w stosunku do najniżej zarabiających, którym w znacznej części podatek specjalny jest zwracany — w formie zwrotu reszty podatku specjalnego oraz jednorazowego zasiłku,

2) w stosunku do pozostałych pracowników — w kierunku rozszerzenia zwrotu podatku specjalnego.

Ponadto prezydent miasta zapowiedział przychylne ustosunkowanie się do pozostałych postulatów, zgłoszonych w międzyczasie przez poszczególne związki w sprawach, dotyczących regulaminu miejskiej pomocy lekarskiej, wpisów szkolnych itp.

Ulgi abonamentowe dla posiadaczy detektorów obowiązują nadal

W dniach ostatnich ukazały się w prasie notatki donoszące o tym jakoby z dniem 30 września wygasnąć miały ulgi abonamentowe dla posiadaczy tanich odbiorników.

Wiadomość ta jest wynikiem nieporozumienia i może wprowadzić w błąd szeroką opinię publiczną. Komunikat o wygaśnięciu ulg dotyczy wyłącznie zarządzenia Min. Poczt i Telegrafów, które w okresie letnim wprowadziło szereg ułatwień dla nowoprzybywających radiowych abonentów detektorowych. Wszyscy, którzy w okresie do dnia 31 sierpnia nabyli w urzędach radiowych odbiorniki detektorowe „Detefon" i „Echo", rejestrując się jednocześnie, jako abonenci — uzyskali zwolnienie z terminem do dnia 30-go września z opłaty wstępnej, z uiszczeniem rat za odbiornik, oraz z opłaty abonamentowej.

Odrazu w zarządzeniu Ministerstwa zaznaczano wyraźnie, że ten okres ulgowy trwać tylko będzie przez trzy miesiące, i że nieodwołalnie skończy się w dniu 30-ym września.

Zarządzenie to nie ma jednak nic wspólnego ze stałą zniżką abonamentu radiowego dla posiadaczy aparatów detektorowych, która obowiązuje niezmiennie na terenie całego kraju. Podczas gdy właściciele aparatów lampowych płacą miesięcznie abonament w wysokości 3 zł., posiadacze detektorów płacą 1 zł.

Słuszne to zarządzenie, normujące sprawy abonamentu na terenie całej Polski podyktowane zostało troską o rozwój radiofonii kraju przez udostępnienie radia uboższym sferom społecznym, których nie stać na razie, ani na posiadanie aparatów lampowych, ani na płacenie wyższego abonamentu.

Turyzm

Zapotrzebowania turystyki są coraz większe. Turystyka zaczyna ogarniać coraz szersze kręgi. Turystyką zainteresowała przede wszystkim sfery handlowe, kolejowe i naukowe.

Za granicą, we Włoszech i w Niemczech, przy uniwersytetach istnieją specjalne wydziały turystyczne, które wydają przygotowanych do tej pracy ludzi. W Polsce stosunkowo mało mamy specjalistów. Do turystyki garnie się dzisiaj niemal każdy profan i dlatego mamy szereg luk, usterek i niedorzeczności. W Polsce wciąż jeszcze jesteśmy w okresie eksperymentów. Może jednak prędko już uda się wyjść z tego chaosu. W dużej mierze z pomocą przyjdzie Kraków.

W Krakowie od roku na Uniwersytecie Jagiellońskim istnieje wydział turyzmu. Prowadzi wykłady dr Stanisław Leszczycki, z którym mieliśmy przyjemność zamienienia kilku zdań.

Turyzm istnieje na Uniwersytecie już od roku. Liczył 20 słuchaczy. Pierwsi absolwenci w liczbie 8 poszli już pracować w teren. Zostali rozchwytani przez najrozmaitsze instytucje, jak urzędy wojewódzkie, magistraty, Ligę Pop. Tur. i inne.

Na czym polegają prace turyzmu w Un. Jagiellońskim? Chodzi przede wszystkim o stwierdzenie stanu faktycznego i o wyciąganie odpowiednich wniosków. Opracowywane są najrozmaitsze mapy Polski, przewodniki, obecnie w opracowaniu jest atlas Polski. Brak tej literatury daje się dotkliwie odczuć. Warto jednocześnie zaznaczyć, że słuchaczami turyzmu są studenci innych wydziałów.

Bardzo możliwe, że coś podobnego powstanie w Wilnie przy Szkole Nauk Politycznych. W każdym bądź razie, za nim coś tam powstanie, warto byłoby, żeby ktoś z Wilna zainteresował się tą sprawą i ewentualnie zapisał się na turyzm w Krakowie, a niewątpliwie nie będzie bezrobotnym. **N.**

Wydarzenia dnia ubiegłego

Ubiegłej nocy dokonano większej kradzieży mieszkaniowej. Nieustaleni sprawcy przy pomocy włamania przedostali się do mieszkania Anny Gajowej przy ulicy Tyzenhauzowskiej 4 i skradli stamtąd garderobę męską i damską ogólnej wartości 720 zł.

Policja pod zarzutem dokonania tej kradzieży, zatrzymała dwóch zawodowych złodziei, którzy udowodnili jednak swoje alibi. Dalsze dochodzenie w toku.

* * *

Tadeusz Mondowicz (Wileńska 30) składając w komisariacie skargę przeciwko mieszkańcowi Warszawy Karolowi Chojnickiemu oskarżył również samego siebie. Twierdzi on, że Chojnicki przybyły do Wilna z popularną wycieczką dotkliwie go pobił. Okazało się jednak, że Chojnicki, jeżeli nawet postąpił nieładnie miał ku temu powody, bowiem Mondowicz zdobył się na tak brzydki gest, jak obraza kobiet, przebywających w towarzystwie warszawianina, który wystąpił czynnie w ich obronie.

Sprawa ta znajdzie swój epilog w Sądzie Grodzkim.

* * *

Olga Łagonówna (Świerkowa 29) nie miała szczęścia do Franciszka Chmielewskiego, który nie miał również szczęścia do Łagonówny, aczkolwiek są to nieszczęścia odmiennego rodzaju. Gdy Łagonówna poznała Chmielewskiego wierzyła niezbicie, że zesłało go samo przeznaczenie. Asystował jej przez dłuższy czas, oświadczył się i wziął a conto posagu kilkadziesiąt złotych.

Moment wręczenia konta posagowego stał się momentem przełomowym. Chmielewski nagle zaginął i od tego czasu panna widziała go tylko... zdaleka.

Chmielewski przypuszczał widocznie, że dziewczyna zapomni o pieniądzach i nie wyciągnie z jego czynu żadnych konsekwencyj.

Stało się jednak inaczej Olga Łagonówna zgłosiła się do komisariatu i oskarżyła go o oszustwo matrymonialne.

Policja wszczęła przeciwko Chmielewskiemu dochodzenie.

* * *

W piwiarni przy ul. Trakt Batorego 58 miał miejsce krwawy wypadek. Pomiędzy obecnymi w piwiarni Władysławem Jastrzębskim (Chocimska 33), a Kazimierzem Narkowskim (Klonowa 21) wynikła sprzeczka, która zamieniła się w bójkę, w czasie której Narkowski pchnął Jastrzębskiego nożem.

Jastrzębskiego opatrzyło pogotowie ratunkowe. Narkowskim zajęła się policja.

* * *

Nieznani narazie łobuzi, rzucając kamieniami potłukli na szkodę Dyrekcji Poczt i Telegrafów izolatory szklane na kilku słupach.

* * *

Do mieszkania Wulfa Szyra (Szopena 1) przedostali się złodzieje, którzy skradli z walizki bieliznę wartości 200 zł.

* * *

Ze sklepu Leonarda Mężyńskiego (Sadowa 12) skradziono w czasie chwilowej nieobecności właściciela sklepu balon miedziany wartości kilkudziesięciu złotych, a stanowiący własność fabryki wód gazowych Osmołowskiego. (c).

Przed procesem Gefenów

Rzekome zaginięcie świadka

Jak już donieśliśmy, 28 października br. wejdzie na wokandę Sądu Okręgowego w Wilnie sprawa małżonków Gefenów, oskarżonych o to, że dokonali napadu, pobili i nawoływali do zabicia niejakiej Gity Broches za to, że kupowała w konkurencyjnym sklepiku chrześcijańskim. W związku z wyznaczeniem terminu rozprawy rozeszła się przed kilku dniami pogłoska o tym, że główny świadek oskarżenia, wspomniana Gita Broches zaginęła bez wieści.

Na razie istotnie nie można było ustalić nowego miejsca zamieszkania Brochesowej i dopiero wczoraj policja stwierdziła, że mieszka ona przy ul. Św. Jańskiej Nr. 5.

Proces więc odbędzie się bez przeszkód. (c).

Aktualności kulturalne

Sprawa teatru objazdowego

Według obiegających miasto pogłosek nadzieje na uzyskanie subwencyj umożliwiającej pracę wileńskiego teatru objazdowego rozwiewają się z dnia na dzień.

Zdawałoby się — nie trzeba tłumaczyć, że gdzie jak gdzie, ale w rejonie nadgranicznym polski teatr objazdowy jest ze wszechmiar pożądany! Teatrowi temu nie trzeba wiele. Aktorzy w objeździe pracują nieraz w warunkach heroicznych. Dać im jakiś przyzwoity wagon, gdzieby nie trzeba było w zimie odmrażać rąk i nosa, otoczyć opieką administracyjną, chroniącą przed „konkurencją" z pod ciemnej gwiazdy, wreszcie skromną, kilkusetzłotową (mniejszą od pensji któregokolwiek z panów dygnitarzy subwencję, dopomóc w zagwarantowaniu minimum gaży — oto wszystko o co kołacze teatr objazdowy.

Czyżby miał kołatać daremnie?

Czyżby wyjątkowa, poprostu przez szczęśliwy zbieg okazji stworzona możliwość powstania doskonałego zespołu objazdowego pod kierownictwem osoby, której nazwisko ma wielką na naszych ziemiach wymowę — miała zostać zaprzepaszczona?

Polski teatr objazdowy jest u nas ze wszech miar pożądany!

„CZYTELNIA ARTYSTYCZNA" I „ŚRODY LITERACKIE".

Rada Wileńskich Zrzeszeń Artystycznych komunikuje, że „Czytelnia artystyczna", mieszcząca się w lokalu R. W. Z. A. (Ostrobramska 9) z dn. 1 października zostaje otwarta dla publiczności. — —Czytelnia jest czynna codziennie od 17 do 20-ej i zaopatrzona w pisma krajowe i zagraniczne z zakresu literatury, muzyki, plastyki i t. p.

Związek Zawodowy Literatów Polskich Oddział w Wilnie zawiadamia, że z dniem 6 października rb. wznawia „Środy Literackie". Bliższe szczegóły ukażą się w pismach w niedzielę dnia 3 października rb.

DARY WOJSKA WĘGIERSKIEGO DLA MUZEUM W GRODNIE.

Dowódca węgierskiego batalionu cyklistów im. Stefana Batorego, stacjonowanego w Salgotarian z okazji święta swej formacji przesłał do zbiorów muzeum grodzieńskiego piękną plakietę bronzową, oraz srebrną miniaturę tej plakiety, przedstawiające króla — patrona formacji.

Jednocześnie prof. Emeric Lukinich z Budapesztu (który niedawno bawił w Grodnie) nadesłał 3 cenne publikacje o Batorym, zaś sekretarz Poselstwa Polskiego w Budapeszcie, p. K. Mycielski — model pomnika Stefana Batorego w Salgatorian, wykonany w bronzie.

Z. N. P. TWORZY INSTYTUT WYŻSZEJ KULTURY UMYSŁOWEJ.

Przy Zw. Nauczycielstwa Polskiego powstała placówka p. n. „Instytut Wyższej Kultury Umysłowej", zorganizowana przez koło akademickie szerzenia oświaty inteligenckiej „Universitas Rediviva".

Nowozałożony instytut ma być ogniskiem oświatowym, będącym jakby wskrzeszeniem idei uniwersytetów wieków średnich. Ma on na celu pomoc inteligentowi w zdobywaniu jak najwyższego stopnia ogólnego wykształcenia.

Materiał programowy instytutu W. K. U. ułożony jest w sześć grup przedmiotów: 1) nauki o świecie zewnętrznym, 2) nauki przyrodnicze, 3) nauki psychologiczne, 4) nauki społeczne, 5) nauki normatywne, 6) sztuka i literatura.

Instytut Wyższej Kultury prowadzony jest przez zespół profesorów „Universitas Rediviva", którego kierownikiem jest A. B. Dobrowolski, prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej, emerytowany dyrektor PIM.

Sekretariat instytutu udziela informacyj i przyjmuje zapisy we wtorki, czwartki i soboty w godz. 17—19 w gmachu ZNP przy ul. Smulikowskiego 1, pokój Nr. 167 (5 piętro), telefon 5-43-55.

GDYNIA RÓWNIEŻ PROSI O TEATR.

W ubiegłym tygodniu bawił w Gdyni Teatr Ziemi Pomorskiej (posiadający to właśnie prawo wyłączności widowisk na swym terenie, o które zabiega Wileński Teatr Objazdowy), dając kilka przedstawień cieszących się ogromnym powodzeniem.

Sprawa własnego, stałego teatru w Gdyni dojrzała już do pozytywnego załatwienia. Podobno jedną z najbliższych inwestycyj miejskich w Gdyni będzie budowa gmachu teatralnego.

Eksport drzewa i wyrobów drzewnych w sierpniu

Papierówka. Według danych Sekcji Eksporterów Papierówki w Wilnie w sierpniu wywieziono ok. 4.700 ton papierówki (w lipcu 1,850 ton), z czego 2,700 ton bezpośrednio do Niemiec, resztę zaś do Łotwy skąd wywieziona papierówka była reeksportowana do Niemiec i innych krajów.

Materiały tarte. Z terenu działalności Sekcji Eksporterów Materiałów Tartych w Wilnie wyeksportowano 3500 ton tarcicy przeważnie do Anglii (w lipcu 5.755 ton).

Ceny tarcicy na rynkach zbytu mają tendencję zniżkową.

Dykty. Fabryki dykt położone na terenie okręgu Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w ciągu sierpnia eksportowały różne dykty sucho i mokroklejone do Anglii, Argentyny, Belgii, Czechosłowacji, Danii, Egiptu, Grecji, Holandii, Indii Brytyjskich i Holenderskich, Maroka Francuskiego, Palestyny, Peru, Portugalii, Szwecji, Syrii, Tunisu, Urugwaju i Związku Południowej Afryki.

Ogółem wywieziono 4.880 m^3 dykt (w lipcu 4.290).

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 28 września 1937 r.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy normalnej taryfie przewozowej (len za 1000 kg. f-co wag. st. zał.) Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych, mąka i otręby — w mniejszych ilościach. W złotych:

Żyto I stand. 696 g/l	23.25	23.75
„ II „ 670 „	22.50	23.00
Pszenica I „ 730 „	28.25	29.25
„ II „ 710 „	27.75	28.25
Jęczmień I „ 678/673 „ (kasz.)	—	—
„ II „ 649 „ „	20.—	20.50
„ III „ 620.5 „ (past.)	19.—	20.—
Owies I „ 468 „	21.50	22.50
„ II „ 445 „	19.50	20.50
Gryka „ 610 „	18.50	19.50
Mąka pszen. gat. I 0—50%	44.75	45.25
„ „ „ I-A 0—65%	—	—
„ „ „ II 30—65%	37.—	37.50
„ „ „ II-A 50—65%	32.50	33.—
„ „ „ III 65—70%	27.50	28.50
„ „ pastewna	22.50	23.50
„ żytnia gat. I 0—50%	35.—	35.50
„ „ „ I 0—65%	32.50	33.—
„ „ „ II 50—65%	26.—	26.50
„ „ razowa do 95%	25.—	25.50
Otręby pszenne miałkie przem. stand.	15.25	15.50
„ żytnie przem. stand.	14.50	15.—
Łubin niebieski	13.50	14.—
Siemię lniane b. 90% f-co w. s. z.	40.25	41.25
Len trzepany stand. Horodziej b. I sk. 216.50	1790.—	1830.—
„ „ „ Wołożyn	1570.—	1610.—

Ceny nabiału i jaj

Oddział wileński Zw. Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich notował 28 b. m. następujące ceny nabiału i jaj w złotych:

	hurt:	detal:
Masło za 1 kg:		
wyborowe	3.10	3.40
stołowe	3.—	3.30
solone	3.—	3.30
Sery za 1 kg:		
edamski czerwony	2.40	2.80
edamski żółty	2.15	2.50
litewski	2.00	2.30
Jaja	**kopa:**	**sztuka:**
nr. 1	4.80	0.09
nr. 2	4.50	0.08
nr. 3	4.20	0.08

Sytuacja na rynkach Wileńszczyzny

Na rynku ziemiopłodów sytuacja kształtuje się obecnie u nas następująco:

Żyto ma tendencję zniżkową, ponieważ wzrosła podaż po zakończonych zasiewach. W związku z tym w najbliższym czasie nastąpi zapewne zniżka cen wszystkich gatunków mąki żytniej. Zapasy zboża są dostateczne, a nawet wystarczą na wywóz i do innych województw.

Pszenica. Wileńszczyzna jest zależna pod względem pszenicy od innych terenów Polski i tendencja zależna będzie od tendencji w innych dzielnicach, głównie na Wołyniu.

Jęczmień. Spodziewana jest tendencja zwyżkowa, ponieważ sprzyjają temu premie wywozowe oraz to, że skutkiem złego stanu pasz jęczmień będzie zastępował w znacznej mierze pasze.

Owies posiada tendencję zwyżkową, a to skutkiem tego, iż spodziewany jest wywóz do Warszawy i na Pomorze, gdzie urodzaj na owies był bardzo zły.

Ziemniaki — tendencja zniżkowa. Urodzaj w roku bieżącym jest bardzo dobry. Ziemniaki przypuszczalnie zastąpią w pierwszej mierze paszę, na którą urodzaj jest zły.

Jeżeli chodzi o bydło, zarysowuje się wyraźna tendencja zniżkowa, ponieważ rolnicy z powodu braku paszy w znacznej ilości bydło wyprzedają.

Walny Zjazd Komitetów Gminnych OZN obwodu wołkowyskiego

W niedzielę 26 bm. odbył się w Wołkowysku, w przepełnionej sali Zarządu Miejskiego Walny Zjazd Komitetów Gminnych Organizacji Wiejskiej OZN pow. wołkowyskiego, zorganizowany przez przewodniczącego Zarządu Obwodu OWOZN na pow. wołkowyski p. posła Jerzego Bołądzia.

W zjeździe wzięli udział: przedstawiciele regionalnej grupy posłów i senatorów woj. białostockiego p. sen. Ryszke i p. pos. Martynowski oraz przedstawiciel władz Okręgowych OZN p. inż. Lipski.

Po zagajeniu zebrania p. poseł Bołądź odczytał list przewodniczącego zarządu okręgu Organizacyj Wiejskiej OZN w Białymstoku posła Łazarskiego, który osobiście nie mógł wziąć udziału w Zjeździe, z życzeniami owocnych obrad, z kolei zabierali głos: pp. sen. Ryszkę, inż. Lipski oraz przedstawiciele zarządu obwodu wołkowyskiego OZN: przew. sekcji spółdzielczej A. Popławski, przew. sekcji rolnej Szyłkarska i Ciechanowicz — jako przedstaw. sekcji oświatowej.

W przemówieniach między innymi podkreślono potrzebę wydania ustawy o niepodzielności gospodarstw wiejskich, stworzenia taniego długoterminowego kredytu na spłaty rodzinne i zakładania szkół zawodowych w powiecie, w pierwszym rzędzie — szkoły garbarskiej.

Podnoszono też sprawę budowy sieci i dróg w powiecie oraz stworzenia możliwości ukończenia przez wszystkie dzieci 7 klas szkoły powszechnej, oraz udostępnienia dzieciom rolników dalszego kształcenia się.

Następnie w imieniu gen. Galicy i posła Łazarskiego inż. Lipski ogłosił listę osób powołanych do tymczasowych Kom. Gm. OZZ na pow. wołkowyski. Przewodniczącymi których to Komitetów wyznaczeni zostali na gminy: Biskupice — J. Ninard, Izabelin — J. Gołębiowski, Łysków — K. Czaplejewski, Jałówka — L. Łoposzko, Krzemeinica — S. Maślona, Roś — p. L. Głuchowski, Międzyrzecz — M. Popławski, Mścibów — Radwański, Piaski — J. Strzałkowski, Podorosk — L. Topczewski, Porozów — W. Klimowicz, Szydłowice — W. Czarnocki, Swisłocz — P. Ejsmont, Tarnopol — M. Wesołowski, Tereszki — J. Adamowicz i Zelwa — dr. W. Chajęcki.

Zamykając obrady pos. Bołądź wyraził przekonanie, że nie zbraknie ludzi do rzetelnej pracy dla dobra państwa.

Po zakończeniu obrad Zjazd wysłał depesze: do pułk. Koca — zapewniającą o rzetelnym wykonaniu hasła Marszałka Śmigłego-Rydza podciągnięcia Polski wzwyż i do gen. Galicy — o podjęciu wysiłków celem zrealizowania konsolidacji społeczeństwa rolniczego w Organizacii Wiejskiej OZN dla dobra i potęgi Polski.

J. A.

KRONIKA

WRZESIEŃ 29 Środa	Dziś Michała Archanioła. Jutro Hieronima. Wschód słońca — g. 5 m. 17 Zachód słońca — g. 5 m. 02

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologii USB w Wilnie dnia 28/IX 1937 r.

Ciśnienie — 766
Temp. średn. +13
Temp. najw. +18
Tepm. najn. +8
Opad —
Wiatr — południowy
Tend. barom. — spadek
Uwaga: — pogodnie.

NOWOGRÓDZKA

— Targ bez Żydów. W ub. poniedziałek zaszedł dotychczas nienotowany w dziejach Nowogródka wypadek. Oto mimo, że w dniu tym było święto żydowskie, na targ zjechało stosunkowo bardzo dużo wiejskiej ludności, tak, że cały rynek zastawiony był furmankami. Przypadający więc na ten dzień targ odbył się po raz pierwszy bez udziału ludności żydowskiej.

Niektórzy tłomaczą to zjawisko świętem Wozdwiżinie, obchodzonym przez prawosławnych, ale przecież mieliśmy już nieraz święta prawosławne jednocześnie ze świętem żydowskim, a jednak nie przyjeżdżało więcej niż 30—50 furmanek.

LIDZKA

—Inowacja w Lidzie. Znany kupiec z Rawicza — J. Miśkiewicz z dniem 1-go października otwiera w Lidzie przy ul Majora Mackiewicza Nr. 1 (obok apteki Po-Sejmikowej) — magazyn p. t. „BŁAWAT POLSKI" bogato zaopatrzony w konfekcję damską i galanterię. Firma chrześcijańska Ceny niskie lecz stałe.

Zwraca się uwagę na niedzielne wystawy wewnętrzne.

PIŃSKA

— Zajście w Kobryniu. Niejaki Herszko Liberman po sprzeczce na tle wynagrodzenia za reperację kół z mieszk. wsi Jewsimowicze Tymoteuszem Dziubą, wyrzucił go z mieszkania, przy czym kopnął go w brzuch z taką siłą, że Dziuba stracił przytomność. Powracający z rynku włościanie chcieli zlinczować Libermana, lecz interwencja policji zapobiegła temu.

Dziuba został odtransportowany do szpitala powiatowego, gdzie lekarz stwierdził ciężkie obrażenia organów trawienia

— Przypadkowe zabójstwo miało miejsce we wsi Kołki. Ferdynand Borkowski w trakcie kłótni ze swym teściem Janem Jarowiczem uderzył go kamieniem w głowę. Jarowicz upadł bez przytomności. Przerażony swym czynem Borkowski, wraz z żoną powiózł teścia do miasta, lecz w drodze ranny zmarł.

Borkowskiego zatrzymano.

— Bójki stają się zjawiskiem nagminnym. We wsi Ilock, na tle zazdrości o żonę P. Kozłowicz wszczął bójkę z B. Szymańskim. Do bójki przyłączyli się sąsiedzi A. Sydlaruk i Sz. Zaworonek. Bójka miała tak groźny przebieg, że sołtys wsi postanowił interweniować, w wyniku czego został uderzony przez Zaworonka w głowę. Podobną ranę otrzymał również i Szymański.

WOŁKOWYSKA

— Wręczenie tablicy pamiątkowej dla wojska. Onegdaj burmistrz m. Wołkowyska p. Wł. Kozubski w obecności członków magistratu pp. T. Musiałowicza i J. Gołgowskiego oraz przedstawicieli Rady Miejskiej pp. M. Dońca, P. Drużyny i M. Chantowa, w związku z przemianowaniem ul. Kolejowej w Wołkowysku na ul. im. Stefana Czarnieckiego, wręczył dow. pułku im. Hetmana Polnego Koronnego Stefana Czarnieckiego pułk. dypl. J. Filipowiczowi w obecności całego korpusu oficerskiego pułku — w koszarach — srebrną tabliczkę pamiątkową, zawierającą akt przemianowania ulicy.

P. pułkownik przyjmując pamiątkę, w nadzwyczaj serdecznych słowach złożył Radzie Miejskiej na ręce p. burmistrza podziękowanie, podkreślając jednocześnie nierozerwalną łączność jaka istnieje między armią a społeczeństwem.

Przy tej sposobności p. pułkownik podziękował społeczeństwu oraz dziatwie szkolnej za serdeczne powitanie wojska, powracającego z manewrów.

Następnie pułkownik zaprosił obecnych do zwiedzenie muzeum wojskowego oraz salonów reprezentacyjnych, po czym w kasynie oficerskim wydane zostało na cześć delegacji śniadanie.

OSZMIAŃSKA

— ŚMIERTELNA BÓJKA NA ZABAWIE. W wsi Gudowszczyzna, gm. holszańskiej, w dn. 13 bm. w czasie odbywającej się zabawy m-c tejże wsi niejaki Wosznarowicz, uderzył nożem w pierś Juliana Korzona, zam. tamże. Rannego umieszczono w szpitalu państwowym w Oszmianie, gdzie 25 bm. zmarł.

WILEJSKA

— Bolączki oświetleniowe. Od pewnego czasu mieszkańcom Wilejki dają się we znaki duże wahania światła elektrycznego, spowodowane nierównomiernym natężeniem prądu, dostarczanego przez kolejową elektrownię z Mołodeczna.

Na skutek licznych skarg abonentów burmistrz m. Wilejki interweniował w tej sprawie u dyrektora Kolei w Wilnie inż. Głazka, który zapewnił, że wyda odpowiednie zarządzenie i sprawa dobrego oświetlenia w ciągu najbliższych tygodni zostanie całkowicie unormowana.

— Kino dla wsi. Wydział Powiatowy w Wilejce kupił dźwiękową aparaturę kinową i w najbliższych dniach uruchomi wędrowny kinematograf, który objeżdżać będzie wioski i miasteczka w powiecie. Będzie to jeden ze środków mających na celu kulturalne podniesienie zaniedbanych wiosek, zwłaszcza, że będą dobierane odpowiednie filmy oświatowo-propagandowe

— Rozpoczęto strzelanie na O. S. W niedzielę, na strzelnicy Związku Strzeleckiego w Wilejce, rozpoczęto strzelanie na Odznakę Strzelecką.

W strzelaniu wzięli udział zaproszeni przedstawiciele wojska z p. ppłk. Kurczem na czele.

Udział społeczeństwa nieliczny, co częściowo można wytłumaczyć przeprowadzonymi we wcześniejszych godzinach pokazami walki lotniczej. Poczynając od 26 września strzelnica będzie czynna co niedzielę i co niedzielę można będzie strzelać na odznakę strzelecką.

W. R.

— W Wilejce i Krzywiczach odbyła się licencja ogierów. Wilejkę i Krzywicze wyznaczono jako punkty przyprowadzania ogierów z terenu całego powiatu, za wyjątkiem gminy wiszniewskiej i żodziskiej, włączonych do Smorgoń. Jako materiał rozpłodowy uznano ogółem w całym powiecie około 70 ogierów. Odrzucono ponad 50 procent na skutek wadliwej budowy, niedorozwinięcia, spowodowanego złym żywieniem i braku określonego typu.

Najlepszy materiał koński posiadają gminy w zachodniej części powiatu, a mianowicie żodziska i wiszniewska.

W. R.

NIEŚWIESKA

— Premiowanie hodowli drobiu. Wileńska Izba Rolnicza po lustracji rolniczo-hodowlanej powiatu nieświeskiego przydzieli 350 zł. z przeznaczeniem na rozpowszechnianie racjonalnej hodowli drobiu. Dotyczy to drobiu rasy „susexsów" doskonale zaklimatyzowanej u nas.

— „Ananasowe muchy". Mieszkańcy Nieświeża Zembowicz Teofil i Duc Stefan wstąpili onegdaj do kawiarni Woźniaka, aby ugasić po skwarnym dniu pragnienie. Poprosili o butelkę kwasu nowej fabrykacji firmy Lewina. Po odkorkowaniu butelki spragnieni zauważyli pływające po powierzchni w butelce dwie duże jadowite muchy. Nie jest to odosobniony wypadek, gdyż wczoraj Duc skusił się na kwas owocowy i znów znalazł w butelce gnijące, jeszcze większych rozmiarów i niespotykanych kształtów muchy. Tym razem butelka wraz z dowodem rzeczowym powędrowała do lekarza powiatowego.

DZIŚNIEŃSKA

— 26 b. m. odbył się w Głębokiem zjazd Kierowników Ognisk przy udziale działaczy terenowych Organizacji Młodzieży pracującej z pow. dziśnieńskiego.

Zjazdowi przewodniczył Naczelnik Okręgu Wil. O. M. P. p. Piotr Giedrys.

Zjazd wykazał, iż praca O. M. P. w terenie zatacza coraz szersze kręgi.

Na zjeździe omawiano plan pracy na rok 1937-38.

W tym że dniu odbyła się odprawa instruktorska, na której poruszano zagadnienia programowe i wychowawcze oraz uzgodniono akcję wyszkoleniową, która w b. okresie obejmie przede wszystkim kandydatów.

Nadmienić należy, iż Ogniska O. M. P. istnieją na terenie pow. dziśnieńskiego od 3 lat i pracą swoją zdobyły uznanie społeczeństwa.

MOŁODECZAŃSKA

— ZGON OFIARY BÓJKI W CZASIE ODPUSTU. W dn. 24 bm. zmarł Aleksander Kozik, m-c maj. Łużki, gm. połoczańskiej, na skutek ran głowy, odniesionych w czasie bójki w dniu 22 bm. na polu około osady Horodziłowo w czasie odbywającego się odpustu. Sprawcami uszkodzenia ciała są bracia Michał i Nikita Ostapowicze, m-cy wsi Apolele, gm. połoczańskiej.

Ustalono, że w czasie bójki Kozik rzucił się z nożem na Ostapowiczów.

KURJER SPORTOWY

Zmiana kursu

Doroczne jesienne żeglarskie regaty w Trokach były w latach ub. naprawdę propagandowymi — każdy mógł w nich startować i próbować swoich sił.

Ale oto w tym roku organizatorzy zawodów zdecydowali się na krok stanowczy i wprowadzili szereg ograniczeń, wskutek czego regaty stały się ściśle klubowymi. Tak więc nie urządzono w ogóle biegu dla niestowarzyszonych, zawodników mogły zgłaszać jedynie kluby i to tylko w ilości równej posiadanemu taborowi własnemu lub pożyczonemu i t. p.

Warto się nad tym zastanowić, czy było to posunięcie szczęśliwe i jakie będą jego skutki dla żeglarstwa wileńskiego.

Zdaje się, że bezpośrednim powodem tej decyzji były regaty zeszłoroczne, kiedy to wobec nadmiaru zawodników nie można było ukończyć wszystkich biegów w ciągu jednego dnia, oraz, gdy z tegoż powodu, a także pewnych niedociągnięć organizacyjnych, tabor, przechodzący z rąk do rąk i nie będący pod dostateczną opieką po zawodach znalazł się w stanie doprawdy opłakanym. Obecne więc zmiany w organizacji winny uchronić łodzie od zniszczenia przez to, że będą pod stałą opieką swego klubu, a przez skasowanie dawnego zwyczaju losowania łodzi do każdego biegu zachęci kluby do starannego utrzymywania łodzi, bo przecież dotychczas nie opłacało się zupełnie ulepszać i przygotowywać łódź do regat, aby potem korzystali z tego współzawodnicy, tym bardziej, jeśli samemu wypadło jechać na jakimś starym i rozbitym pudle.

Już w czasie zawodów słyszało się zdania: „no, jak na przyszły rok uszyjemy żagle regatowe, to im pokażemy!" i wiele podobnych, należy więc mieć nadzieję, że za rok zobaczymy łodzie naprawdę starannie utrzymane i do regat przygotowane, a to podniesie wyraźnie poziom biegów.

Jedną z największych bolączek regat był brak jednakowych łodzi. Naprawdę, można zupełnie obiektywnie stwierdzić, że oprócz czterech olimpijek Ligi Morskiej i Kolonialnej nie było dwóch jednakowych jednostek.

I tu widzimy „drugą stronę medalu".

Z powodu tego niewyrównania łodzi wyniki biegów można było prawie zawsze z góry przewidzieć. Jeżeli tylko jechał dobry sternik na dobrej łodzi, od razu wiadomo było, że zajmie jedno z pierwszych miejsc. I tak 10-ka KPW na trzy starty wygrała dwa, „va banque" Zrzeszenia Pracowników Państwowego Banku Rolnego na cztery starty raz była pierwsza i raz trzecia, 10-ka WKS na cztery starty, trzy razy była druga, a „Swoboda" LM i K, niosąc balast wskutek zbyt dużej szybkości, na cztery starty była trzykrotnie trzecią. Tak więc w biegach dziesiątek te łodzie były zawsze na czele.

W biegach olimpijek łodzie i sternicy Wil. T. W. byli bezkonkurencyjni — w trzech biegach zajęli trzy pierwsze, dwa drugie i jedno trzecie miejsce.

Oczywiście, że ten stan rzeczy nie zachęca do brania udziału w regatach zawodników, którzy mają gorsze łodzie, ale będzie to jeszcze jedną podnietą dla klubów, aby się starały o nowy i szybki tabor.

Dzięki wprowadzonym ograniczeniom nie odegrali prawie żadnej roli w regatach sternicy Akad. Zw. Morskiego i Błękitnej Jedynki Żeglarskiej, bo nie posiadając taboru własnego, skazani byli na pożyczenie od innych klubów łodzi, oczywiście gorszych. Może jednak nareszcie ten fakt przełamie niechęć AZM-u do posiadania taboru śródlądowego tak potrzebnego, aby na morze wysyłać już tylko żeglarzy wprawnych.

W rezultacie należy stwierdzić, że o ile dotychczasowe regaty miały duże znaczenie propagandowe i pomagały naszemu żeglarstwu „iść wszerz", o tyle od tego roku, obejmując jedynie finały bez przedbiegów i zmuszając w ten sposób kluby do przeprowadzenia eliminacyj wewnętrznych, będą teraz rewią jedynie najlepszych naszych sterników, przez co staną się w 100 proc. atrakcyjnymi i dadzą nam dokładny obraz naszych żeglarskich wyników.

Należałoby jednak zabronić poszczególnym zawodnikom należenie do kilku klubów jednocześnie, co stwarza niezdrowe stosunki, bo taki sternik zależnie od kategorii łodzi startuje w danym biegu z ramienia tego klubu, który daje mu stosunkowo najlepszą łódź i może zebrać więcej nagród.

Przechodząc do samych regat, nie będę ich omawiał szczegółowo, ponieważ wyniki były już podane, stwierdzę tylko że należy je zaliczyć do imprez udanych ze względu na wysoki ogólny poziom i sprężystą organizację.

Specjalny sukces odniosła p. J. Buczyńska z Wil. T. W., wygrywając bieg pań na olimpijkach, dzięki czemu zdobyła na własność piękną nagrodę przechodnią magistratu M. Trok.

Do najpiękniejszych biegów zaliczyć należy przedbieg 15-tek seniorów, w którym p. dyr. Szwykowski pokonał b. nieznacznie dr. Czarnowskiego, następnie bieg pań na 10-kach, wygrany przez p. A. Dziewulską A. Z. T. i dwa biegi panów na 10-kach o mistrzstwo Trok i sterników klubowych.

J. W.

Przed ostatnim meczem o wejście do Ligi

W żadnym chyba sezonie piłkarskim nie miało Wilno tylu niespodzianek, jak obecnie. Rozgrywki o wejście do Ligi z niedzieli na nadzielę przybierały coraz więcej na powadze i znaczeniu.

Mecze przynosiły nam najrozmaitsze sensacje sportowe. Nic też dziwnego, że do chwili obecnej nikt jeszcze nie wie na pewno, jak tam ostatecznie będzie z Brygadą czy z WKS Śmigły. Dopiero najbliższa niedziela przyniesie nam rostrzygnięcie. Niby szanse zostały stracone, ale przy odrobinie szczęścia można gwałtem wpakować się jeszcze do Ligi.

Jakoś bardzo dziwnie wypadło, że przeciwniczka WKS Śmigłego z Lublina, ani też przeciwniczka Brygady Polonia nie wchodzą tutaj w rachubę. Polonia ma miejsce murowane w Lidze i może zupełnie śmiało mecz z Brygadą zbagatelizować, co dla Śmigłego będzie podpisaniem wyroku śmierci. Jakąż rolę w tej całej batalii odegrać może Unia. Od niej zależy niemal wszystko. Jeżeli Śmigły pokona Unię przynajmniej 5:0, może to uratować Wilno. ale nieszczęście całe polega na tym, że jakoby Unia nie chce fatygować się do Wilna. Woli oddać dwa punkty walkowerem. Wówczas będziemy mieli wynik 3:0, ale wynik ten nas nie urządza. Brygada będzie miała lepszy stosunek bramek i wejdzie do Ligi. Trzeba więc koniecznie apelować do Unii, żeby przyjechała do Wilna i w sposób sportowy potraktowała ten mecz. Wierzymy. Na własnym boisku ostatni ten mecz zakończy się może zwycięstwem WKS Śmigły.

Wiemy bardzo dobrze, że drużyna po ostatnich dwóch porażkach może czuć się złamana psychicznie, ale wielkim grzechem sportowym będzie, jeżeli nie wytrzyma się do końca, jeżeli gracze nasi nie zdobędą się na ostatni wysiłek psychiczny i fizyczny.

Wiemy bardzo dobrze, że w drużynie mają zajść poważne zmiany. Mówi się o wyjeździe takich graczy jak: Skowroński, Grządziel, Drąg, Naczulski, Skrzypczak, a Pawłowski ten już tak jak nie jest w Wilnie. W każdym bądź razie na niedzielę trzeba koniecznie skleić drużynę i grać. Trzeba wlać nowe strumienie sił i zapomnieć o porażkach, a jeżeli WKS Śmigły potrafi zagrać pięknie z Unią i pokonać ją przynajmniej 5:0 to przy ewentualnej porażce Brygady w Warszawie z Polonią wejdziemy ostatecznie do Ligi.

J. N.

4 dzień XII Narodowych Zawodów Strzeleckich

W IV dniu XII Narodowych Zawodów Strzeleckich padły następujące wyniki:

Karabin Wojskowy. Tarcza pierścieniowa. Dystans 300 mtr. Kb. 1. Trzy postawy. Prowadzą Brodala 472 pkt. na 600 możliwych przed Bonderką KOP 469 pkt i Kwaciszewskim Rembertów 467 pkt. Postawa leżąca Kwaciszewski Rembertów 178 pkt na 200 możliwych przed Dobrakowskim 176 pkt. i por. Żukiem Wilno 175 pkt. Postawa klęcząca Paprocki Rembertów 170 pkt. na 200 możliwych przed Dąbrowskim 169 pkt. i Irgielewiczem Wilno 161 pkt. Postawa stojąca Brodala 153 pkt. na 200 możliwych przed Kaczorowskim Warszawa 148 pkt. i Bondarczukiem KOP 147 pkt.

Karabin wojskowy. Do sylwetek Kb 3. Prowadzi Kwaciszewski Rembertów 200 pkt. na 200 możliwych przed Tojczem Wilno 200 pkt. i Nowickim KOP 190 pkt.

Broń długa dowolna. Przyrządy celowni[illegible]wy Prowadzi Rutecki Legia Warszawa 590 pkt. na 600 możliwych przed Jurkiem Kraków 496 pkt. i Dąbrowskim 492 pkt. Postawa leżąca Jurek Kraków 187 pkt. na 200 możliwych. Postawa klęcząca Jurek Kraków 183 pkt. na 200 możliwych. Postawa stojąca Rutecki Legia Warszawa 151 pkt. na 200 możliwych.

Karabinek sportowy dowolny kbk. s. 1. Trzy postawy. Prowadzi Godecki KPW. Warszawa 1086 pkt. na 1200 możliwych przed Dąbrowskim 1084 pkt. i Kruczkiem Wilno 1052 pkt. Postawa leżąca: Mascrak KPW. Poznań 395 pkt. na 400 możliwych przed Dąbrowskim WKS. 392 pkt. i Marczelem Warszawa 390 pkt. Postawa klęcząca: Kozłowski KOP. 374 pkt. na 400 możliwych przed Sadeckim Warszawa 367 pkt. i Boye Warszawa 360 pkt. Postawa stojąca: Jaskulski KPW. Poznań 335 pkt. na 400 możliwych przed Dąbrowskim 333 pkt. i Sadeckim KPW. Warszawa 330 pkt.

Karabinek sportowy o otwartych przyrządach celowniczych Kbk. s. 2. Trzy postawy. Prowadzi por. Wasilewski Wilno 1065 pkt na 1200 możliwych przed Kaczmarczykiem Orlęta 1048 pkt. i Gelańskim Warszawa 1043 pkt. Postawa leżąca: Słodczyk Katowice 380 pkt. na 400 możliwych przed Szalewiczem Orlęta 374 pkt. i Knapczykiem KPW. Kraków 374 pkt. Postawa klęcząca: Sadecki KPW. Warszawa 361 pkt. na 400 możliwych przed Szajną KOP. 358 pkt. i por. Wasilewskim Wilno 356 pkt. Postawa stojąca: por. Wasilewski Wilno 343 pkt. na 400 możliwych przed Gelańskim Warszawa 342 pkt. i Kaczmarczykiem Orlęta 334 pkt.

Pistolet wojskowy Pw. 1. Prowadzi Golański Warszawa 173 pkt. na 200 możliwych przed Skurą Orlęta 172 pkt. i Dąbrowskim 169 pkt.

Pistolet. Strzelanie na czas do sylwetek Pw 3. Prowadzi por. Wasilewski Wilno 105 pkt. na 130 pkt. przed Dąbrowskim 100 pkt. i Hoffmannem PPW. Poznań 95 pkt.

Pistolet dowolny. Tarcza Pieścieniowa. Odległość 50 mtr. Pd. 1. Prowadzi Jurek Kraków 531 pkt. na 600 możliwych przed Ruteckim Legia Warszawa 514 pkt. i Golańskim 513 pkt. W klasyfikacji pań prowadzi Uniłowska KPW. Radom 219 pkt. przed Sobczakową KPW. Poznań 218 pkt. i Heyduk-Kieresińską Kraków 218 pkt.

Strzelanie olimpijskie. Prowadzi Mierzwa KOP. 47 pkt. przed Jaskulskim KPW. Poznan 45 pkt. i Migasem PPW. Lwów 41 pkt.

Dziś dalszy ciąg zawodów.

KRONIKA

— Przepowiednia pogody według PIM-a na 29 września 1937 r.:

W dzielnicach wschodnich jeszcze dość pogodnie.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Sapożnikowa (Zawalna 41); Rodowicza (Ostrobramska 4); S-ów Augustowskiego (Mickiewicza 10); Narbutta (Św. Jańska 2) i Zasławskiego (Nowogródzka 89).

Ponadto stale dyżurują następujące apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

MIEJSKA

— Najbliższe plenarne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w pierwszej połowie przyszłego miesiąca, prawdopodobnie 7 października. Na posiedzeniu tym zostanie zakończona dyskusja na temat gospodarki miasta.

— Nowy tabór straży ogniowej. — W początkach przyszłego tygodnia nadejdzie do Wilna nowy tabór dla zawodowej straży ogniowej. Tabór ten składa się z 5 samochodów, wykonanych całkowicie w Warszawie. Dotychczasowy tabór przekazany zostanie do dyspozycji straży ochotniczej.

SZKOLNA.

— Towarzystwo Kursów Technicznych w Wilnie prowadzi następujące kursy: 1) Pomocników mierniczych — 6 i pół mies., 2 Dozorców drogowych — 6 i pół mies., 3. Dozorców melioracyjnych — 6 i pół mies., 4 Radio- i Elektrotechnicznych — 5 i 7 mies., 5) Wyrobów betoniarskich i tynków szlachetnych — 4 mies., 6) Techniczno-Kreślarskie Żeńskie — 6 i pół mies., 7) Samochodowe i motocyklowe z warsztatami — 2 mies., 8) Korespondencyjn. w dziale budowlanym i drogowym o poziomie średnim. Kursy są połączone z zajęciami praktycznymi i dają słuchaczom wiedzę fachową w zakresie potrzebnym do wykonywania fachu. Zajęcia na kursach oprócz korespondencyjnych i samochodowych, odbywają się w okresie zimow. m. w godzinach wieczornych, poczynając od 25-go października.

Informacyj udziela i podania przyjmuje kancelaria Kursów w godzinach od 17 do 19. Wilno, Holenderni 12, gmach Państwowej Szkoły Technicznej tel. 171.

Z POCZTY

— Dyrektor Okręgu Poczt i Telegr. Inż. M. Nowicki, wrócił z podróży służbowej i w dn. 27 bm. objął urzędowanie.

Firmy ogrodnicze szkołom Marszałkowskim

Inspektor szkolny w Wilejce realizując plan zagospodarowania szkół im. Marszałka Piłsudskiego zwrócił się pisemnie do kilkunastu firm ogrodniczych w Polsce z prośbą o ułatwienie zdobycia potrzebnych drzew, krzewów, bylin i nasion.

Prawie wszystkie firmy odpowiedziały, iż nadeślą całkiem bezpłatnie drzewka owocowe i alejowe, krzewy, byliny i nasiona.

Wobec tego instruktor ogródków szkolnych przeprowadza już studia nad warunkami glebowymi działek i ich rozplanowaniem. W październiku działki zostaną obsadzone.

W. R.

Magistrat nie próżnował

Lato tegoroczne wykorzystane zostało przez magistrat dla przeprowadzenia szeregu inwestycyj i dostarczenia pracy największej ilości bezrobotnym. Mimo ciężkich warunków finansowych i szczupłych stosunkowo kredytów z Funduszu Pracy, Zarząd Miasta wykazał wyjątkową przedsiębiorczość.

Oto jest krótki przegląd tego, co zostało dokonane w ciągu kilku ostatnich miesięcy:

a) wybudowano ulepszoną nawierzchnię łącznie z ustawieniem krawężników i ułożeniem chodników, względnie zieleńców na ulicach: Dominikańskiej, Św. Jańskiej (dalszy ciąg), Uniwersyteckiej, Skopówce, Bskupa Bandurskiego, Zakretowej i na terenie szpitala św. Jakuba;

b) uregulowano ulice (roboty ziemne, bruk z kamienia polnego, ustawianie krawężników i ułożenie chodników) Konarskiego, Zacisze, Rzeczna, Nasza, Dobrą, odcinek ul. Obozowej, ul. Nadleśna, drogę do Werek, ul. Szańcową, drogę do nowowybudowanej szkoły w Jerozolimce, drogę do Wołokumpii, ul. Turgielską, Sosnową i Miłą. Łącznie uregulowano ulice na przestrzeni 4000 mtr.;

c) wykonano robót ziemnych przy budowie wałów ochronnych na obu brzegach Wilii, razem około 60.000 metrów sześc.;

d) odbudowano całkowicie nawierzchnię na moście, łączącym Antokol z przedmieściem Tuskulańskim i Derewnictwo;

e) wykonano konserwację istniejącej nawierzchni jezdni i chodników, roboty darniarskie oraz prowizorycznie uporządkowano plac Katedralny;

f) w trakcie budowy jezdni znajdują się obecnie: plac przed Halami Miejskimi w związku z regulacją ul. Bazyliańskiej, regulacja skrzyżowania ulic Zawalnej i Bazyliańskiej, Sadowej i Kwiatowej, ul Wielka Pohulanka i ul. Cicha. Remontowane są również most Zwierzyniecki i most Bernardyński;

g) ułożono rurociąg wodociągowy na różnych ulicach ogólnej długości 3301 mtr. bież.;

h) wybudowano kanały uliczne na różnych odcinkach, ogólnej długości 1753 mtr. bież

Niezależnie od tego w najbliższym już czasie przystępuje magistrat do ułożenia chodników na ul. Mickiewicza od Sierakowskiego do mostu Zwierzynieckiego i do ułożenia chodników i krawężników oraz budowy jezdni z klinkieru na zauł. Bernardyńskim.

Ogółem na robotach tych magistrat zatrudniał dziennie około 1500 bezrobotnych. Jest to cyfra, jak na możliwości finansowe miasta, bardzo duża.

Wielka awantura na ul. Kijowskiej

5-ciu pijaków zaatakowało interweniującą policję

Wczoraj wieczorem przy zbiegu ulicy Kijowskiej i Kwaszelnej doszło do wielkiej awantury.

Rozpoczęło się od tego, że 5 pijaków napastowało na ulicy przechodniów, wywołując prawdziwą panikę. O ukazaniu się „bojowej“ grupy pijaków powiadomiono niezwłocznie 1-szy komisarjat policji. W międzyczasie jednak awanturnicy zaczęli tłuc szyby w restauracji Gurwicza przy ulicy Kijowskiej 4. Ledwie zdążyli oni dokonać dzieła zniszczenia, gdy ukazali się policjanci, którzy usiłowali zatrzymać pijanych i odstawić ich do komisarjatu. Awanturnicy jednak nie dali za wygraną i nagle, jak na komendę przypuścili atak na policjantów, którzy nie chcąc robić użytku z broni w stosunku do pijaków, znaleźli się w prawdziwej opresji.

Z pomocą zaatakowanym policjantom przyszli przechodnie. Jednocześnie zaalarmowano komisarjat, skąd wysłano na miejsce wypadku większy oddział policji.

W rezultacie wszyscy pijacy zostali obezwładnieni i odstawieni do aresztu centralnego.

Nazwisk ich na razie jeszcze nie stwierdzono. (c).

Znowu zgon ofiary zakazanej operacji

Państwowy szpital w Mołodecznie powiadomił policję, że w dniu 25 bm. zmarła tam Krystyna Kosmaczowa, m-ka maj. Markowo, gm. lebiedziewskiej, wskutek zakażenia krwi, spowodowanego sztucznym przerwaniem ciąży przez nieznaną kobietę, zam. we wsi Markowo. Dochodzenie prowadzi się.

Zabił ojca z zemsty za wydziedziczenie

W dn. 26 bm. we wsi Puzynowce, gm. kamionkowskiej, pow. szczuczyńskiego Wacław Dobruk zamordował siekierą ojca swego Waleriana Dobruka, przenosząc następnie zwłoki do pobliskiego lasu. Morderstwo zostało dokonane z zemsty, gdyż zamordowany Walerian Dobruk wydziedziczył syna, zapisując cały swój majątek — 10-hektarowe gospodarstwo — trzem córkom.

15 000 osób zwiedziło wystawę „Radio dla miasta i wsi“

W dniu 28 bm. liczba zwiedzających wystawę „Radio dla miasta i wsi“ przekroczyła 15.000. 15-tysięczną osobą, która zwiedziła wystawę, była Maria Łopówna. Komitet wystawy wręczył jej z tej okazji specjalny dyplom. Wystawa potrwa do 30 bm. włącznie i nie będzie przedłużona.

W godzinach wieczornych 28 bm. zwiedził wystawę wojewoda wileński L. Bociański.

Wypadek motocyklowy

Onegdaj około godz. 16,50 na rogu ul. Dominikańskiej i Św. Ignacego hołobla wozu uderzyła w górną wargę Jadwigę Malinowską, zam. w Święcianach, która jechała motocyklem z Pawłem Juczkowiczem (Szkaplerna 11). Malinowska spadła z motocykla na jezdnię i doznała okaleczenia głowy. Pogotowie ratunkowe przewiozło Malinowską w stanie ciężkim do szpitala św. Jakuba. Nazwisko woźnicy nie zostało ustalone.

Ofiara zapałek sztormowych

Jak wiadomo monopol zapałczany wydał ostatnio nowy rodzaj zapałek — sztormowych. Zaletą ich jest, że palą się dużym płomieniem i nie gasną na wietrze.

Wczoraj 15-letni Edward Sawberg (Trakt Batorego 7) niósł ul. Trocką kilka pudełek zapałek sztormowych, gdy nagle ni stąd ni z owąd nastąpił wybuch.

Chłopiec doznał bardzo poważnych poparzeń i został karetką pogotowia ratunkowego przewieziony do szpitala św. Jakóba.

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.

— W sobotę dn. 2 października Teatr Miejski rozpocznie widowiska komedią J. Iwaszkiewicza „Lato w Nohant“ osnutą na epizodach życia F. Szopena. Szereg postaci jak George-Sand, Solange, Maurycy, Clesinger, Wodziński, Rozierka, są autentycznym środowiskiem w którym obracał się Szopen

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA“.

Dziś „Wiedeńska Krew“ dzieło znakomitego kompozytora Johanna Straussa posiadające dowcipną i lekką treść. Udział biorą wszyscy bez wyjątku artyści z gościnnie występującą Olgą Olginą, oraz świeżo pozyskanym Władysławem Szczawińskim, Barbarą Halmirską i A. Iżykowskim na czele.

— Piątek propagandowy w „Lutni“. W piątek na dzień jeden wraca na repertuar po cenach propagandowych operetka L. Falla „Róża Stambułu“.

— Występy artystów opery warszawskiej. Najwybitniejsi artyści opery warszawskiej z W. Szlemińską, J. Popławskim, E. Mossakowskim i Z. Mossoczym na czele, staraniem Kierownictwa Teatru „Lutnia“ wystąpią 5 i 6 października w dwóch operach, a mianowicie: w d. 5 października „Rigoletto“, dn. 6 października „Cyrulik Sewilski“.

TEATR NOWOŚCI.

— Dziś i codziennie w dalszym ciągu cieszący się niezwykłym powodzeniem program rewiowy p. t. „Jesienne figielki“ na czele z Różyńską, Honarską, Okszańską, Boruńskim, Gronowskim, baletem H. Wierzyńskiego i nowozaangażowanym duetem Ron-Valt.

Codziennie 2 przedstawienia: o godzinie 7 i 9.15. Ceny miejsc od 25 gr.

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie podaje do wiadomości, że 1-go października r. b upływa termin spłacenia dalszych 10 proc. salda podstawowego na rzecz b. Kasy Chorych, ustalonego na dzień 1 lipca 1935 roku.

Nieuiszczenie powyższej wpłaty w wyżej wskazanym terminie pozbawi płatników ulg, przewidzianych rozporządzeniem Ministra Opieki Społecznej z dnia 12 lipca 1935 roku (Dz. U. R. P. Nr. 54 poz. 353).

Ubezpieczalnia Społeczna w Wilnie.

RADIO

ŚRODA, dnia 29 września 1937 r.

6,15 Pieśń por. 6,18 Gimn. 6,38 Muzyka; 7,00 Dziennik por. 7,10 Muzyka; 8,00 Audycja dla szkół; 8,10 Ciągnienie miliona — transm. Gener. Dyrekcji Loterii Państwowej w Warszawie; 8,20 Przerwa; 11,15 „Gdzie mieszkają choroby“ pogad. 11,40 Muzyka Ameryki Południowej; 11,57 Sygnał czasu i hejnał; 12,03 Dziennik południ. 12,15 Chwilka litewska; 12,25 Koncert ork. rozryw. 13,00 Muzyka operowa i baletowa; 14,05 Przerwa; 15.00 Nowe płyty z piosenkami Pills'a i Tabet'a; 15,10 Życie kulturalne; 15,15 „Polowanie“ d. c. noweli Tomasza Manna; 15,25 Wiązanki melodyj; 15,45 Wiad. gospod 16,00 Poetyckie echo „Lalki“ szkic literacki; 16,15 Koncert kameralny; 16,45 „Szpiegostwo sowieckie“ odczyt; 17,00 Koncert solistów; 17.50 O samochodzie i jego kierowcy — pogadanka; 18,00 Chwila Biura Studiów; 18,10 „Dzieci Wilna śpiewają pieśni ludowe“; 18,30 Pogadanka o tygodniu LOPP; 18,40 Program na czwartek; 18,45 Wil. wiad. sport. 18,50 Pogadanka; 19,00 Koncert orkiestry jazzowej; — transmisja z Wystawy; 19,40 Skrzynka ogólna—prowadzi dyr. J. Żuławski; 19,50 Wiad. sport. 20,00 Hurra! Uwertura! — lekka audycja muzyczna; 20,45 Dziennik wiecz 20.55 Pogadanka; 21.00 Koncert Chopinowski w wyk. Leopolda Muenzera; 21,45 „Doktor Piotr“ — opowiadanie; 22,00 Muzyka taneczna: 22,50 Ostatnie wiad. 23,00 Tańczymy; 23.30 Zakończenie.

Ogłoszenie o przetargu

Zarząd Miejski w Nowej-Wilejce ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji elektrycznej w gmachu nowobudowanej rzeźni i bekoniarni.

Otwarcie ofert nastąpi **w dniu 4 październiaka 1937 roku o godz. 12-ej** w lokalu Zarządu Miejskiego, do którego to terminu należy oferty złożyć w zalakowanych kopertach oraz wadium w wysokości 3% od sumy oferowanej.

Druki kosztorysów można otrzymać w biurze Zarządu Miejskiego codziennie od godz. 10—12 za zwrotem kosztów, gdzie można również informować się o przetargu i przejrzeć projekty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, zlecenie robót w zmienionym zakresie i dowolny wybór oferenta.

Burmistrz
J. Rzepicla.

Ogłoszenie

Zarząd więzienia w Nowogródku niniejszym ogłasza na dzień 15 października 1937 roku na godz. 12-tą przetarg ofertowy na dostawę niżej wymienionych artykułów żywnościowych dla potrzeb więzienia w ilości następującej:

1, ziemniaków jadalnych	w ilości	70 000	kg.
2, mąki żytniej razowej 95%	„	7.000	„
3 mąki żytniej pytlowej	„	600	„
4) kaszy jęczmiennej pęczaku	„	600	„
5) kaszy jęczmiennej drobnej	„	600	„
6, fasoli białej	„	300	„
7) grochu polnego	„	600	„
8) jęczmienia	„	300	„
9) słoniny grzbietowej	„	500	„
10) pieprzu czarnego	„	-	„
11) liści laurowych	„	5	„
12) cebuli	„	100	„
13) esencji octowej	„	50	„
14) siana	„	4.000	„
15) owsa	„	5.500	„
16) słomy żytniej	„	9.400	„

Oferty należy składać w kopertach zapieczętowanych i zalakowanych z dołączeniem kwitu Kasy Urzędu Skarbowego na złożenie wadium w wysokości 5% oferowanej sumy względnie w gotówce lub papierach wartościowych przed Komisją przetargową do dnia 15 października 1937 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 października 1937 r. o godz. 12-ej w kancelarii więzienia. Zarząd więzienia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanych cen

O szczegółowych warunkach przetargu i dostawy, osoby zainteresowane mogą informować się u przewodniczącego Komisji Gospodarczej.

O wyniku przetargu poszczególni oferenci zostaną powiadomieni piśmiennie.

Nowogródek, 24. IX. 1937.

Naczelnik Więzienia
I. GRODZICKI
Podkomisarz S. W.

KONRAD TRANI 29

ZEMSTA

Henri wstał, żeby go powitać. Ale kiedy dłonie obu mężczyzn zetknęły się, hrabia Gozzi pomyślał sobie:

— Wyjątkowo niesympatyczny typ!

Wzrok Adamsa mówił kubek w kubek to samo

— Rzeźnik — pomyślał pogardliwie Henri.

— Ulizany szczeniak — zaopinjował tamten.

Zdarza się często, że dwaj ludzie stykają się w tramwaju, w pociągu, albo w restauracji. Nie znają się, nie przeszkadzają sobie. Mimo to wytwarza się między nimi odrazu nastrój pewnej wrogości. Wrogość ta potęguje się z minuty na minutę. Poprostu działają sobie na nerwy, a jeśli jeden z nich jest z usposobienia cholerykiem, wystarczy pięć minut, żeby doszło do scysji...

— Jakżeż można kłócić się w publicznem miejscu, a do tego z człowiekiem najzupełniej obcym — pytają zdumieni i zgorszeni znajomi, którzy dowiadują się później o szczegółach zajścia.

— Nie możecie tego zrozumieć — pada zazwyczaj odpowiedź. — Boście go nie widzieli. Ten człowiek był poprostu niemożliwy! Musiałem mu dać lekcję dobrego wychowania!

Rozmowa zaczęła utykać od samego początku. Wiktorja opowiedziała o wrażeniach podróży. Adams zdał relację z wypadków, jakie w czasie jej nieobecności zaszły wśród znajomych. Henri milczał. Nie znał ludzi, o których była mowa i nudził się najwyraźniej.

Po jakimś czasie pani Wiktorja połapała się, że od chwili wejścia Adamsa barometr humoru zaczął gwałtownie spadać. Temperatura bliska już była punktu zamarzania.

Oczywiście domyśliła się łatwo, z jakiego powodu obaj mężczyźni poczuli do siebie gwałtowną niechęć, z trudem maskowaną zasadami dobrego wychowania.

Adams kochał się w niej od dawna i nie mógł być zachwycony obecnością intruza przy pierwszym ich — od czasu powrotu z Afryki — widzeniu. Hrabia Gozzi trzymał się sztywno, jak przystało na potomka starej szlachty, który nie życzy sobie obcować z byle kim. Zresztą dla pani Wiktorji nie było tajemnicą, że i Henri żywi dla niej głęboką sympatję.

W rzeczy samej Henry pragnął wiedzieć przedewszystkiem jedno: kto zacz jest ten pan Adams. Ze słów jego wynikało, że jest — al—bo przynajmniej był — właścicielem plantacyj na Sumatrze. Czem zajmował się obecnie, trudno było odgadnąć. Garderoba jego świadczyła o dobrej sytuacji materjalnej. Odzież, obuwie — wszystko miało specyficzną patynę solidnego wyglądu. Henri znał się na tem.

Jedynym jasnym momentem w nieudanym przyjęciu był sam obiad. Kucharka pani Forster była swego rodzaju geniuszem. Już sam fakt, że udało się jej wyzwolić z monotonji angielskiej kuchni, zasługiwał na najwyższe uznanie.

Nigdy jeszcze nie jadł Henri takich wybornych pstrągów, a la meuniere. A cóż za wino! Pani Forster miała wspaniale zaopatrzoną piwnicę. Henri z zaciekawieniem spojrzał na etykietę — „Caseler Blindenberg“. Nie znał tej marki, ale postanowił sobie jak najszybciej stratę tę powetować. A pod koniec posiłku zjawił się na stole oryginalny „Gevrey Chambertin 1926“, który wprawił Henri'ego w szczery zachwyt.

Pomijając jednakże kulinarną stronę przyjęcia, było ono pod każdym względem chybione. Panowie coraz jawniej manifestowali swoją niechęć do siebie, a kiedy nareszcie znaleźli się przed drzwiami gościnnego domu pani Foster, oszczędzili sobie nawet zwykłych w podobnych sytuacjach uwag na temat możliwości wspólnego powrotu do miasta. Adams skinął lekko głową i wskoczył do przejeżdżającego autobusu, a Henri wielkopańskim gestem przywołał taksówkę.

(D. c. n.)

Tabela loterii

17-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 39-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł.: 181744

10.000 zł.: 110238 110516 126715

5.000 zł.: 22206 37991 132102

2.000 zł.: 256 37370 40381 47028 54288 56253 56937 70757 101191 109394 128282 127356 138765 192097 192904

1.000 zł.: 6001 29209 41024 43385 46816 54531 55706 68771 73140 76288 78054 78162 79319 84584 85323 93765 99519 107681 112946 143392 144239 147854 149053 153401 182756 186129 189031

Wygrane po 200 zł.

24 169 213 505 601 856 57 941 50 1268 577 657 80 762 877 912 2015 345 533 65 94 703 15 57 86 914 96 955 3125 79 302 51 430 543 751 66 932 4086 216 413 519 66 736 833 88 970 5222 28 62 366 523 632 808 49 99 990 6374 886 7223 406 74 536 62 770 815 82 85 935 8018 558 63 94 636 774 9065 38 118 537 57 716 809

10103 60 319 634 735 846 921 45 11654 803 12011 93 160 432 662 843 13163 313 486 524 98 759 868 993 14066 100 214 327 568 660 715 41 97 15126 29 80 318 39 694 816 36 906 16084 293 70 328 37 404 869 979 17177 211 357 76 401 622 24 48 821 49 18082 236 39 629 776 904 35 19190 286 305 90 443 67 98 534 626 713

20071 297 301 90 508 846 717 87 801 912 21034 29 52 90 97 203 394 454 507 776 863 22121 411 590 683 766 930 33 23104 62 68 323 45 597 24006 19 213 301 36 49 57 69 505 621 36 777 892 927 25016 128 46 337 451 68 73 556 637 929 26108 28 95 328 79 551 81 931 27001 59 295 543 607 730 946 81 28095 351 730 92 29019 65 138 41 60 355 490 677 855 925 53

30059 130 70 315 416 568 607 27 76 780 861 31060 281 91 413 22 26 51 504 704 894 32274 374 405 8 28 36 514 40 43 45 33147 276 311 530 33 34159 60 247 378 449 699 864 93 907 35119 37 266 611 58 738 825 81 924 36000 75 165 240 349 50 554 671 91 724 850 37129 86 224 507 32 71 626 715

38059 96 113 613 720 928 39027 16 270 350 72 517 791 99 40091 93 230 37 42 514 49 659 78 772 838 45 59 41012 24 23 31 60 67 376 499 541 85 628 834 927 42392 468 632 52 824 910 18 89 43220 453 655 68 727 98 843 44 913 78 44003 119 77 223 403 517 36 68 902 86 45055 152 290 305 28 94 937 46008 20 185 292 352 64 595 47237 358 443 48091 445 649 769 811 73 910 49105 43 692 861 85 50055 199 376 673 84 704 35 935 51087 255 307 65 96 651 882 930 52147 55 317 22 463 689 53047 246 316 65 558 882 961 54045 141 305 413 64 528 671 760 809 55065 101 12 293 302 620 91 755 75 843 56022 36 218 398 425 505 2 592 32 647 57 57537 46 607 803 58364 80 493 501 755 808 22 84 930 59169 71 310 31 718 86 66 952 60015 157 337 406 529 62 602 33 760 944 57 61057 115 41 281 87 382 424 78 516 65 615 36 65

90 939 62059 71 139 44 207 634 770 809 63245 90 432 583 719 26 861 76 909 64063 69 155 290 308 55 462 573 98 963 819 65236 63 517 750 79 862 93 66108 11 64 213 593 845 67035 168 322 24 477 513 16 786 68042 65 194 747 888 938 60 69175 99 214 438 807 75 916 29 58 70 310 19 38 686 776 80 93 71024 42 227 81 379 405 785 96 72150 33 557 82 700 63 93 73240 51 371 81 464 773 898 74016 161 75 20 2685 718 911 75156 372 482 568 915 44

76034 180 331 520 98 764 842 73 92 981 77046 77 455 67 84 606 9 62 930 78069 376 468 79454 841 15 80196 407 505 21 752 940 64 81109 91 4 445 69 709 27 912 53 70 82051 107 81 216 446 559 83342 67 434 7 662 762 879 960 84068 328 86 498 642 766 806 61 85080 264 312 418 555 916 95 86046 84 191 4 202 311 56 853 64 982 87117 536 640 88036 47 74 144 339 448 520 52 4 80 779 94 89165 344 426 562 601 62 716 860 90023 60 84 112 203 42 407 95 500 33 655 707 847 9 906 91089 126 51 5 294 370 448 99 519 645 57 975 92048 85 135 94 371 403 12 59 506 633 56 797 946 93023 357 719 28 66 813 94250 55 306 496 526 614 946 55 95006 28 106 84 247 341 791 96049 124 70 82 94 214 8 494 627 966 97109 49 77 94 337 57 73 5485 47 998 98140 208 25 8 404 5 42 95 5245 674 990 99020 116 258 81 498 732 852

100107 151 39 202 34 627 54 60 429 512 72 77 673 846 54 58 87 101040 601 709 880 102118 28 244 80 304 97 419 578 736 62 77 858 919 103197 317 421 74 529 619 20 558 104256 80 526 667 105023 395 486 511 616 85 820 75 106124 271 344 414 85 500 10 612 807 988 107183 280 83 432 583 686 87 850 930 108353 519 853 109027 133 233 421 684 929 110172 76 347 402 510 35 788 912 111119 34 213 474 818 52 83 97 911 112129 55 63 201 328 605 27 53 817 68 958 113057 136 61 200 88 466 503 832 70 920 34 91

114008 207 83 99 344 61 403 730 79 847 94 929 34 115044 94 299 459 525 54 77 705 843 906 42 49 116117 251 300 11 8 85 88 97 473 834 94 919 35 117020 60 202 66 302 22 36 76 496 82 660 71 955 78 118142 316 49 757 823 948 76 119072 213 21 74 83 323 598 653 967 120229 725 83 883 121148 96 303 42 45 465 552 700 73 832 73 122037 90 164 231 318 23 415 46 49 636 745 874 906 38 123101 261 319 467 593 715 866 77 933 63 74 98 124144 217 430 7 634 741 94 823 77 125038 227 42 50 394 435 826 126076 483 84 657 787 822 38 63 89 99 963 78 127000 112 245 676 87 817 128049 340 81 862 931 77 129094 100 29 229 75 340 52 424 75 647 739 48 830 986 130001 63 150 58 232 522 50 717 46 83 131036 322 94 423 567 624 38 69 722 878 921 132048 224 355 435 595 630 783 822 944 133014 219 24 59 60 454 90 548 86 759 78 948 134004 330 405 64 734 94 825 51 958 65 88 135136 98 273 85 581 624 816 22 527 136224 74 606 50 67 754 137070 101 91 206 459 646 85 789 97 949 138100 49 314 568 603 74 769 850 75 139062 150 532 628 62 711 60 969 140085 167 411 44 526 633 775 866 947 141023 56 224 302 605 142024 47 90 178 236 69 76 695 724 89 143050 253 583 98 742 931 144065 96 183 619 68 81 702 877 960 145174 220 343 612 20 146174 90 223 359 516 927 147046 492 660 93 776 809 77 148037 55 217 329 93 405 87 526 41 787 149042 396 409 740 150062 519 999 151003 615 905 49 51

152029 135 204 423 514 72 674 713 98 858 153107 86 391 416 73 519 34 646 154147 64 97 307 13 544 721 989 155071 130 216 587 612 87 891 156079 198 461 516 48 95 749 907 157165 92 528 39 80 689 727 809 954 158000 340 883 437 87 565 673 787 8 159119 61 300 36 435 519 39 721 87 975 160005 25 182 253 499 576 616 69 855 84 902 161049 178 526 42 633 701 52 86 959 162598 832 62 193092 260 442 519 649 90 826 955 164144 238 423 41 626 808 165009 38 85 137 58 291 349 613 700 812 4 966 166096 235 91 309 593 700 927 167036 240 389 474 620 76 758 855 911 23 59 168015 277 442 740 817 930 55 91 169244 311 413 514 651 93 871 993 170091 106 54 69 365 422 59 506 754 171279 312 426 670 700 3 837 172073 385 551 608 758 999 173014 332 470 1 738 853 901 31 74 174460 589 735 854 999 175039 150 238 609 41 91 946 176072 4 312 474 599 625 728 177044 124 349 536 93 665 710 79 951 178071 102 342 53 516 25 88 797 508 908 97 179561 623 846 74 922 7 32 180331 42 408 545 833 181268 75 323 405 540 680 722 860 911 45 182000 102 51 278 430 83 543 638 40 53 84 901 183088 349 483 605 89 750 974 184122 412 542 612 854 185044 50 191 408 65 558 94 630 711 856 9 186024 365 567 660 860 88 92 931 84 187351 487 644 728 61 850 946 188029 43 56 231 419 688 702 80 602 74 981 189034 79 113 27 338 729 987 190074 129 41 66 521 52 730 94 975 191123 62 427 721 870 998 192279 462 94 562 7 692 915 97 193041 94 271 500 646 771 2 928 194083 90 305 588 748 843 58 946

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

172 378 568 744 13009 30 45 969 2720 3054 122 317 625 795 4149 224 386 428 708 815 923 64 5010 687 747 64 880 6265 400 33 620 842 7090 280 91 342 697 8742 834 9091 111 383 611 800 10041 96 639 961 11566 855 961 12050 227 782 944 78 13116 412 867 14237 53 341 485 855 15340 425 526 59 675 813 82 16200 342 858 17005 35 256 325 963 18534 603 991 19007 91 225 455 635

20221 35 821 21144 83 313 98 695 22101 542 68 984 23033 340 725 811 87 24192 248 25119 230 419 546 53 817 23 33 973 26394 811 927 27144 52 204 506 951 28560 29032 306 424 783 30 177 309 504 31051 355 93 776 873 32372 457 585 33200 310 55 836 34113 604 35 886 99 35030 343 688 748 36401 960 37888 38039 690 719 39422 579 955

40267 380 628 68 818 41421 42201 623 800 43098 188 233 657 756 833 930 44665 836 45060 92 571 93 736 57 46228 805 989 47227 418 512 757 861 48393 49302 39 745 50089 398 581 818 87 51364 700 60 956 52090 164 280 53645 54505 785 821 55110 675 56129 97 283 439 655 873 57100 49 221 80 58674 941 59234 622 87 706 8

60104 363 40 536 721 922 81 61020 104 275 910 62219 33 363 437 63018 273 570 732 841 69 64665 87 65030 64 585 635 846 66512 770 67428 62 658 68311 432 43 863 987 69132 70545 75 773 845 97 71244 78 315 465 898 72277 383 515 968 73052 104 333 453 646 735 822 74095 322 502 650 75133 221 445 854 961 83 76760 77004 290 430 614 29 78107 12 36 419 76 805 79000 348 775

80084 603 81126 525 89 82055 165 88 909 79 83253 63 92 408 74 543 672 783 37 84111 601 85403 62 81 680 724 871 86308 619 32 866 76 88022 369 431 89226 570 727 877 90554 835 91597 709 92284 382 424 888 93388 498 592 921 94276 817 949 95203 27 317 26 29 753 838 96018 142 722 817 97430 605 69 94 99 765 863 98160 243 84 694 99289 333 614 809

100154 229 369 676 921 101375 102255 521 37 99 659 63 731 90 10488 139 80 554 632 105015 79 670 787 106167 74 464 669 718 99 883 107060 545 642 77 79 968 95 108560 743 907 51 109043 436 573 650 743 110016 352 872 933 111450 509 724 38 43 112004 441 888 113058 113 272 114335 443 755 89 863 115075 469 640 53 89 741 116365 488 601 926 117026 265 368 85 581 805 931 118164 412 79 99 814 119121 521 821 61 71

120346 59 898 121206 405 56 720 87 876 122008 283 468 546 123147 202 375 690 757 124053 215 398 440 85 792 125195 301 403 40 99 797 976 126562 127378 463 860 128000 40 192 777 78 129065 545 845 900 25 90 130225 342 90 829 131300 462 516 132108 217 874 133367 79 669 134687 135080 219 332 587 136105 137989 138134 404 550 87 651 991 139184 330

140138 606 27 141234 841 142367 531 718 22 872 93 143419 511 74 645 924 144012 318 452 864 145063 572 671 712 915 146145 285 631 93 147038 51 314 775 838 148180 72 90 811 149307 150066 82 116 62 294 525 26 151272 85 642 708 40 77 152526 153558 80 953 154193 200 370 635 155341 156108 53 445 95 832 157214 836 934 158088 215 520 768 838 73 159198 356 919 160291 471 161155 574 835 162634 748 163147 204 316 927 164058 18 84 544 654 848

165392 431 546 800 166025 409 850 52 167100 33 296 422 641 898 168449 665 776 169297 309 475 549 899 170175 642 171503 172004 253 377 644 173244 84 611 725 174104 247 627 806 175053 239 505 899 176220 347 177005 25 302 417 178084 249 373 943 52 179399 40 468 830

180072 215 839 98 927 181202 538 796 182945 183604 56 185038 206 914 186068 123 528 937 187129 53 396 188398 940 189000 555 723 190072 281 366 99 506 970 191080 132 205 58 347 480 615 758 192108 54 318 553 193398 506 663 71 194210 54 693 777

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na numer 181791

75.000 zł. na nr.: 19168

30.000 zł. na nr.: 131253

5.000 zł. na nr. 146426

2.000 zł. na nr. nr.: 6042 35830 57144 62933 64810 74708 113298 117356 122577 133206 135854 139827 162066

1000 zł. na nr. nr.: 4027 27026 34166 37708 51569 56838 58752 61174 64423 66821 72872 72873 79831 81202 87584 112095 115788 117515 121292 125305 129623 141639 146756 147735 149495 157865 165148 165402 178050 182399 182553 189657

Wygrane po 200 zł.

31 67 136 343 1235 1389 1769 73 2291 2546 2769 3071 3324 82 3998 4076 4410 4622 4906 95 5173 5454 5520 5968 7002 17 60 7554 7917 8045 8180 9166 9322 9749 9897 9948 10022 282 397 556 11031 287 364 97 402 528 820 915 88 12339 443 619 709 91 3 874 974 13177 83 443 65 625 79 888 14243 441 686 816 15219 83 434 752 903 16465 538 727 863 17473 4 18025 122 9 217 738 864 19047 136 235 71

20602 21219 88 502 9 759 811 45 902 22253 653 826 81 939 49 23058 96 132 423 24557 747 25350 73 578 755 941 26181 284 545 995 27712 975 28246 67 310 70 604 29131 62 416 21 34 511 84

30009 331 599 613 792 972 31085 207 407 87 729 879 82 949 95 32242 541 754 33919 34274 519 789 35820 73 36014 529 79 86 772 912 37141 51 855 911 61 38371 611 793 39030 317 349 40001 121 289 543 62 647 921 53 41488 551 642 849 42200 44 43161 95 44544 682 835 904 45008 127 291 452 893 46350 926 70 47002 114 309 21 471 643 994 48051 167 279 64 546 654 49024 246 365 408 578 649 711 873 78

50208 562 642 798 862 918 96 51008 466 599 967 52348 574 87 611 843 945 53110 275 90 686 719 808 54035 66 252 499 670 55396 455 637 997 56169 675 967 57003 5 49 336 58026 298 738 59032 335

60182 237 786 902 31 61019 235 645 820 960 62274 342 91 744 914 19 37 90 63164 465 655 870 64168 73 223 69 65040 68 345 483 715 99 838 66254 93 394 99 67003 54 91 209 396 68125 65 336 918 69792 810 29 919

70279 320 71463 808 70 998 72114 393 420 73591 93 616 933 74060 113 309 42 89 99 480 642 82 850 75120 328 497 76212 48 308 413 500 617 77036 396 713 825 39 60 78799 79055 282 698 801 938

80178 302 840 81216 45 303 20 411 521 606 943 82149 201 360 485 557 83297 569 822 964 84071 297 908 85449 883 86137 250 854 75 977 87495 655 79 957 88161 63 68 77 247 49 391 646 874 928 59 89491 535 721 56 882 921

90092 134 253 402 806 91096 209 317 45 82 959 92032 105 88 96 659 93098 179 481 538 601 69 96 701 94021 33 336 770 893 95003 39 204 731 814 96034 63 409 17 79 581 852 97036 308 441 593 98156 620 59 815 929 73 99366 84 515 91 943

100022 87 110 35 44 704 101398 565 994 102776 103047 444 503 30 104149 563 105040 117 219 313 527 677 800 31 106236 371 436 576 77 107023 76 240 666 747 904 108066 170 604 850 981 109286 818 68

110564 730 111382 431 748 54 112020 44 359 434 667 904 113183 473 571 883 997 114383 86 734 822 115320 470 883 988 47 116216 69 349 454 885 117274 382 419 635 821 118013 153 311 529 718 829 119172 282 557 780 120024 138 560 84 121199 234 570 785 122141 48 320 91 552 658 66 123211 651 793 936 124170 214 49 617 913 125025 292 567 858 126146 619 857 925 167203 324 28 941 48 128259 479 711 129039 53 84 435 46 573

130250 603 131588 887 132130 878 133020 271 300 513 42 92 677 704 97 914 134070 80 254 675 135316 601 25 136047 267 301 6 612 734 931 26 137157 63 323 24 922 138152 139019 257 308 406 501 921 76

140145 335 872 141072 286 521 693 721 43 996 142188 200 408 87 90 511 927 143051 479 555 695 99 144091 112 15 248 381 465 589 145059 657 904 19 146168 375 857 147034 44 176 265 425 725 830 148043 396 462 962 149025 159 343 89 496 743

150053 167 402 758 872 86 131210 473 66 577 630 913 152258 75 400 70 73 503 767 842 153019 400 547 154102 18 384 547 696 155509 156059 326 414 81 645 791 157015 32 327 574 81 620 994 158416 621 159929

160181 391 724 161687 162116 504 799 163195 385 808 164241 578 165090 372 462 566 166203 345 94 472 564 777 167042 331 94 836 168617 32 833 169026 98 170363 428 68 97 517 171057 157 319 421 84 172118 368 494 524 744 885 173920 174057 76 192 8 307 503 175300 42 750 861 903 176207 70 413 789 177212 318 22 40 853 178043 91 667 179372 557 837 82

180618 729 96 8 809 181315 39 182326 9 791 957 183153 97 210 3[illegible] 184521 185281 341 684 812 995 186102 333 41 187747 900 188312 682 980 189150 236 457 694 825 190105 464 813 34 191010 484 812 55 192016 186 361 68 455 547 95 677 193510 49 194534

Wiadomości radiowe

AUDYCJA Z WYSTAWY.

Wystawa pod hasłem „Radio dla miasta i wsi" dobiega już końca. W przeddzień jej zamknięcia, t. j. w czwartek, 29 września, o godz. 19.00—19.40 zwiedzający Wystawę będą mogli usłyszeć koncert orkiestry jazzowej „The Jullis Band" z udziałem Barbary Halmirskiej, która odśpiewa piosenki oraz urozmaici ich wykonaniem swoim znanym przez wileńską publiczność gwizdem. Orkiestra pod dyrekcją Juliana Samberga wykona szereg melodyj z filmów oraz znanych przebojów.

Zapraszamy więc na tą wesołą audycję.

PIEŚNI LUDOWE W WYKONANIU MŁODZIEŻY SZKÓŁ WILEŃSKICH

Rozgłośnia Wileńska rozpoczyna z dniem 29 września cykl koncertów pieśni ludowych w wykonaniu najlepszych chórów szkół powszechnych i średnich Wilna. Każdy koncert poświęcony będzie pieśniom jednego regionu, cały zaś cykl pozwoli poznać pieśni wszystkich ziem Rzeczypospolitej. Koncert pierwszy w wykonaniu chóru Państw. Seminarium Ochroniarskiego pod dyr. Elżbiety Dąbrowskiej zaznajomi radiosłuchaczy z pieśniami regionu wileńskiego. Początek audycji o godz. 18.10.

KONCERT ROZRYWKOWY NA WYSTAWIE RADIOWEJ.

Ostatnią audycję z Wystawy „Radio dla miasta i wsi" będzie koncert orkiestry jazzowej „The Jullis Band" z udziałem Barbary Halmirskiej, która wykona refreny. Radiosłuchacze będą tu mieli możność usłyszenia szeregu najpopularniejszych przebojów tanecznych. Koncert rozpocznie się o godzinie 19.00.

Wstęp dla zwiedzających wystawę wolny.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Konto P.K.O 700.312 Konto rozrachunkowe I, Wilno I. Centrala — Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4. Redakcja tel. 79—godziny przyjęć 1—3 po południu. Administracja tel. 99—czynna od godz. 9.30—15.30. Drukarnia tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, ul. Kościelna 4. Lida, ul. Zamkowa 41. Baranowicze, ul. Mickiewicza 1. Przedstawicielel: Kleck, Nieśwież, Słonim, Szczuczyn, Stołpce, Wołożyn, Wilejka, Warszawa, ul. Traugutta 8, Grodno, 3-go Maja 6.

CENA PRENUMERATY miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju — 3 zł., za granicą 6 zł. z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi w miejscowościach gdzie nie ma urzędu pocztowego am agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ. Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr. za tekstem 30 gr., kronika redakc. i komunikaty 60 gr. za wiersz jednoszp. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-cio łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 15.30 i 17 — 19.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40. Redaktor odp. JAN PUPIAŁŁO.